Dziś: Kurjer Turystyczny

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. | Piątek, 29 marca 1935 r. | Nr. 87

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata pocz. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

PUŁK. SŁAWEK PREMJEREM

Wszyscy ministrowie pozostali na stanowiskach

WARSZAWA, 28.3. (PAT). — W czwartek o godz. 13.30 odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na którem powzięta została **uchwała o zgłoszeniu na ręce P. Prezydenta R. P. dymisji całego gabinetu.**

WARSZAWA, 28.3. (PAT). O godz. 14.30 p. premjer prof. Leon Kozłowski udał się na Zamek, by doręczyć P. Prezydentowi R. P. **prośbę o zwolnienie go wraz ze wszystkimi ministrami z zajmowanych stanowisk.** P. Prezydent dymisję gabinetu przyjął, powierzając jednocześnie p. premjerowi Kozłowskiemu i wszystkim dotychczasowym członkom Rządu **kierownictwo spraw państwowych aż do chwili mianowania następnego gabinetu.**

WARSZAWA, 28.3. (PAT). P. Prezydent R. P. powierzył misję sformowania gabinetu **prezesowi klubu parlamentrnego BBWR płk. Waleremu Sławkowi.**

WARSZAWA, 28.3. (Tel. wł.) Pan Prezydent R. P. mianował premjerem prezesa B. B. W. R. pułk. Walerego Sławka.

Jednocześnie na wniosek premjera zostali mianowani: ministrem spraw wojskowych — marsz. Józef Piłsudski, spraw wewnętrznych — Kościałkowski, spraw zagranicznych — płk. Beck, skarbu — Zawadzki, oświaty — W. Jędrzejewicz, rolnictwa — Poniatowski, przemysłu i handlu — Floyar Reichman, komunikacji — Butkiewicz, opieki społecznej — Paciorkowski, oraz pocz i telegrafów — Kaliński.

Jak widać, skład gabinetu pozostał bez zmian; zmienił się jedynie premjer, którym został na miejsce prof. Kozłowskiego — pułk. Sławek.

Kolejność wejścia w życie

NOWEJ KONSTYTUCJI.

WARSZAWA, 28.3. (Tel. wł.) W sferach rządowych utrzymują, że kolejność wydarzeń, realizujących uchwały konstytucyjne byłaby następująca:

1) ogłoszenie nowej Konstytucji w „Dzienniku Ustaw" i wejście jej w życie;

2) opracowanie i uchwalenie przez Sejm nowej ordynacji wyborczej, ustawy o wyborze Prezydenta i ustawy o Senacie;

3) rozwiązanie Sejmu i Senatu;

4) wybory;

5) ukonstytuowanie się nowego parlamentu, wtedy dopiero wyłoniłaby się kwestja

6) wyboru nowego Prezydenta Rzeczypospolitej, o ile Prezydent Mościcki uznałby za stosowne ustąpić ze swego stanowiska i wskazać, zgodnie z nową Konstytucją, ewentualnego swego następcę.

Zamknięcie giełd

W BELGJI

BRUKSELA, 28.3. (PAT). Rząd wydał **rozporządzenie o zamknięciu z dniem dzisiejszym giełdy towarowej i pieniężnej włącznie do soboty.**

BRUKSELA, 28.3. (PAT). Otwarcie giełdy brukselskiej nastąpi dopiero w **poniedziałek 1 kwietnia.** W ciągu tego okresu czasu wszystkie operacje dokonywane przez agentów **będą wstrzymane.** Zarządzenie dotyczące zamknięcia giełdy spowodowane zostało ogromnemi spekulacjami wskutek niepewności co do losów franka belgijskiego.

Antypolska akcja

W GDAŃSKU

GDAŃSK, 28.3. (PAT). W Sopotach zerwane zostały i zniszczone afisze wyborcze Polskiego Komitetu wyborczego na 14 słupach reklamowych. Jednego ze sprawców zerwania afiszów ujęto. Przed dwoma tygodniami na terenie Wolnego Miasta **zerwano około 55 takich plakatów.**

Nominacja dowódców

WOJSK WŁOSKICH W AFRYCE

RZYM, 28.3. (PAT). Król zamianował generała de Bono dowódcą włoskich sił zbrojnych w Afryce Wschodniej. Jednocześnie szefem sztabu głównego tych wojsk mianowany został **gen. Gabba**, a dowódcą korpusu armji tubylczej **gen. Pirzil Biroli.**

ZAMKNIĘCIE SESJI

SEJMU I SENATU

WARSZAWA, 28.3. (PAT). Dzisiaj odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu. Po zatwierdzeniu protokółu z 141 posiedzenia Sejmu złożył ślubowanie poseł Feliks Andrzejewski, poczem marszałek oświadczył, że do protokółu z 142 posiedzenia Sejmu **poseł St. Stroński wniósł zarzut z ramienia Klubu Narodowego.** Treść tego zarzutu odczytał sekretarz, poczem marszałek zarządził głosowanie. Poseł St. Stroński zażądał głosu dla poparcia swego zarzutu. Marszałek oświadczył, że nie może udzielić głosu, gdyż byłoby to wznowieniem dyskusji już zakończonej na poprzedniem posiedzeniu. W głosowaniu za przyjęciem zarzutu posła Strońskiego opowiedziała się mniejszość, wobec czego protokół z 142 posiedzenia Sejmu z dnia 23 i 24 marca **został przyjęty.**

Po krótkiej przerwie sekretarz poseł Skrypnik odczytał protokół z dzisiejszego 142 posiedzenia, który Izba przyjęła **bez zmiany.** Po odesłaniu do prezesa Rady ministrów **interpelacji Klubu Narodowego w sprawie gimnazjum polskiego w Bytomiu,** marszałek odczytał następujące zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej.

„Na podstawie art. 25 Konstytucji zamykam z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną i budżetową Sejmu. (—) Prezydent R. P. I. Mościcki, Prezes Rady ministrów Leon Kozłowski. Warszawa, dnia 28 marca 1935 r."

Na tem posiedzenie zakończono.

WARSZAWA, 28.3. (PAT). Podsekretarz stanu w Prezydjum Rady ministrów Krzysztof Siedlecki przybył dziś około godz. 13 do gmachu Senatu, gdzie doręczył marszałkowi Raczkiewiczowi zarządzenie Prezydenta R. P. w sprawie zamknięcia sesji zwyczajnej i budżetowej Senatu.

Przed konferencją mocarstw?

Po wizycie Simona w Berlinie

LONDYN 28.3 (PAT). Agencja Reutera donosi, że w kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że rezultatem wizyty Simona w Berlinie będzie **zwołanie konferencji mocarstw europejskich.** Dotychczas jeszcze nic nie wskazuje, aby takie kwestje poruszane były w Berlinie bądź przez kanclerza Hitlera, bądź przez ministrów angielskich, a urzędowe sprawozdanie o rozmowach berlińskich **wysłane będzie w najbliższej przyszłości rządom francuskim i włoskiem.**

LONDYN 28.3 (PAT) Minister Simon przybył dziś do pałacu Buckingham, gdzie w ciągu 3 kwadransy składał królowi sprawozdanie z przebiegu rozmów berlińskich

LAVAL W BERLINIE

BERLIN 28.3 (Tel. wł.) W tutejszych kołach politycznych, gdzie w dalszym ciągu goraco dyskutuje się pobyt sir Johna Simona w Berlinie — mówi się również o ewentualności przyjazdu min. Lavala **w celu odbycia konferencji z kanc. Hitlerem.**

Według opinji jednych wizyta ta doszłaby do skutku dopiero po naradach w Stresie.

Według innych opinji istnieje możliwość dojścia jej do skutku jeszcze przed Stresą.

Z pogłosek tych można wyciągnąć wniosek, że **Berlin życzyłby sobie nawiązania bliższych bezpośrednich kontaktów w Paryżem.**

Minister Eden w Moskwie

W niedzielę minister wyjedzie do Warszawy

RYGA, 28.3. Z Moskwy donoszą: Przybył tu min. Eden powitany na dworcu **przez ambasadora angielskiego i przedstawicieli komisarjatu spraw zagranicznych.**

W godzinach popołudniowych odbyło się **pierwsze spotkanie Edena z Litwinowem.** Wieczorem komisarz Litwinow wydał wielki **bankiet** na cześć Edena i członków delegacji angielskiej.

Jutro, w dniu 29 marca rozmowy będą prowadzone nadal. Wieczorem Eden będzie obecny na galowem przedstawieniu w operze. W sobotę 30 marca **Eden będzie przyjęty przez Stalina.**

Wieczorem w sobotę ambasador angielski lord Chilston wydaje **obiad**, w którym wezmą udział **członkowie rządu sowieckiego in corpore.** W niedzielę dnia 31 marca min. Eden przyjmie przedstawicieli prasy sowieckiej i zagranicznej, a w godzinach popołudniowych **odjedzie do Warszawy.**

LONDYN, 28.3. (PAT). Agencja Reutera donosi z Moskwy, że podczas popołudniowych rozmów Edena z Litwinowem najdonioślejsze zagadnienia dotyczące sytuacji międzynarodowej były dyskutowane **w atmosferze nadzwyczaj przyjaznej.** Przedewszystkiem przedmiotem dyskusji była **deklaracja Hitlera o ZSRR** i wnioski, do których doprowadziły rozmowy berlińskie. Dotychczas żadnych różnic zdań w sprawach będących tematem dyskusji nie było. Eden i Litwinow doszli, jak mówią, do **jednakowych wniosków co do wyniku rozmów berlińskich.**

Dziś w numerze:

Slub duńskiego królewicza

Z KSIĘŻNICZKĄ SZWEDZKĄ.

SZTOKHOLM, 28.3. (PAT). Ślub następcy tronu Danji Frederika z księżniczką szwedzką Ingrid **nastąpi prawdopodobnie dnia 23 maja r. b. i udzielony zostanie w katedrze sztokholmskiej przez arcybiskupa i prymasa Szwecji Eidema.** Zjazd gości rozpocząć się ma już w połowie maja i oczekiwane jest przybycie bliższych i dalszych krewnych szwedzkiej rodziny królewskiej oraz **przedstawicieli wielu domów panujących i książęcych.** Uroczystości **trwać będą przez 3 dni.**



ZGON WIELKIEGO SZACHISTY

W Kopenhadze zmarł Aron Niemzowitsch, wybitny gracz i teoretyk szachów. Zmarły był znany jako autor podręcznika gry szachowej „Mój system".

Procedura cywilna

w postępowaniu upominawczem

WARSZAWA, 28.3. (PAT). Ministerstwo sprawiedliwości wprowadziło na obszarze Sądu Apelacyjnego warszawskiego, Sądów okręgowych w Kielcach, Lublinie, Radomiu i Zamościu przewidzianą procedurę cywilną w postępowaniu upominawczem. Uproszczona próba procedury sądowej **przewiduje poszkodowanemu zaspokojenie wierzytelności pieniężnych do wysokości 1.000 zł.**

W postępowaniu upominawczem wystarczy, jeśli wierzyciel wniesie do sądu pismo z prośbą o wydanie nakazu zapłaty sumy do 1.000 zł., a sąd bez postępowania dowodowego i bez rozprawy sądowej wyda taki nakaz zapłaty przeciwko dłużnikowi. O ile dłużnik w przeciągu dwóch tygodni nie wniesie sprzeciwu do sądu nakaz zapłaty staje się prawomocnym wyrokiem.

Jak sprzedaje sowiecki kupiec

Biurokratyzm niszczy towary

Moskwa, w marcu.

Obecnie, kiedy w Związku Sowietów rozszerza się wolna sprzedaż towarów w sklepach państwowych, wytwiązuje się nierzadko skomplikowana sytuacja a to dlatego, **że w wielu sklepach zachowane zostały jeszcze metody sprzedawania towarów w ograniczonych ilościach,** oraz kierownicy sklepów nie mogą samodzielnie kalkulować cen **i muszą w tej sprawie zwracać się do centralnych urzędów państwowych.**

Zastępca dyrektora największego moskiewskiego składu kolonjalnego „Gastronom L. 1“ N. Perepelickij opowiada obecnie na łamach „Izwiestij“ **o doświadczeniach kupca sowieckiego.** W swym artykule przyznaje się, że **niemal każdy dzień rozpocząć musi nadużyciem urzędu.** Weźmy typowy przykład takiej zbrodni.

„Jednym z naszych stałych i oczywiście uczciwych odbiorców — opowiada Perepelickij — **jest lotnik polarny Farich.** Przybył do sklepu Gastronom przed swym odlotem na wyspę Wrangla, aby zakupić kilka kilogramów czekolady, salami i kawioru. Sprzedający odmówił sprzedania tych artykułów, bowiem ani subjekt ani dyrektor nie mogli według przepisów sprzedać więcej **jak tylko 400 gramów masła, 500 gramów kawioru i dwa pudełka papierosów.** Tak samo małe normy odnoszą się i do innych artykułów“.

„Wydałem jednak lotnikowi polarnemu żądane towary — ciągnie dalej dyrektor Gastronomu — **i dopuściłem się w ten sposób nadużycia władzy“.**

Perepelickij dalej opowiada:

„Dziesiątki odbiorców przychodzi codziennie z prośbą, aby normy zostały częściowo powiększone albo protestują przeciw przepisanym normom. Protesty i prośby te oczywiście grzecznie odrzucamy. Tylko wyjątkowo, jak to było w wypadku z lotnikiem Farichem, **dopuszczamy się grzechu i stemplujemy karty,** naruszające rozkaz. Rzecz naturalna, że po zjeździe sowietów, kiedy delegaci rozjeżdżali się do domów i zakupywali wiktuały do podróży, **naruszaliśmy rozkazy masowo.** Ale i ci, których pretensje zostały odrzucone, omijają rozkaz o normach sprzedaży. Jeżeli konsument potrzebuje porcję, która jest dwa razy tak wielka jak przepisuje norma, **to raz zamówi porcję w sklepie a drugi raz w kancelarji sklepu,** albo też kupuje w dwóch różnych sklepach, albo wreszcie **sprowadzi żonę i znajomych, którzy czynią zakupy połączone siłami.**

Przy normalnej sprzedaży zdarzają się i curiosa. Niedawno do „Gastronomu“ **przybyli trzej urzędnicy sowieccy,** którzy wybierali się w daleką podróż urzędową i **chcieli zakupić trzy kilogramy jesiotra, po jednym kilogramie na osobę.** Norma ta jest dozwolona, ale pomimo wszelkie protesty kupujących, **sprzedawca rozkrajał rybę na trzy części:** jednemu dał głowę, drugiemu ogon a trzeciemu tułów. Sprzedawca spełnił rozkaz, ale kupujący uważali to za ironję.

Zastępca dyrektora Gastronomu dowodzi, że praktyczna czynność sklepu wprost wymaga, aby **dotychczasowe normu sprzedaży zostały zniesione.**

Ciekawa sytuacja wywiązuje się w sklepach, gdzie są na składzie towary, których

nie można sprzedać.

„To już nie ma żadnego związku z normami“ — pisze Perepelickij — ale przypisać to należy przedewszystkiem temu, że **nie mamy** wyznaczonych cen, a np. owoce często gniją pięć lub sześć dni, tak, że potem nie można ich sprzedać. **Każdą przesyłkę owoców czy jarzyn otrzymujemy w różnych cenach.** Ceny zawsze ponownie muszą być wykalkulowane, ale kierownik sklepu samodzielnie nie może wykalkulować ceny. **Trzeba zwrócić się do głównego biura Gastronomu,** a ten zwraca się do głównego składu żywnościowego przy komisarjacie ludowym dla handlu wewnętrznego. **Zazwyczaj upływa pięć a nawet siedem dni, zanim dowiemy się, po jakich cenach wolno sprzedawać.**

Artykuł zastępcy dyrektora „Gastronomu“, zamieszczony został w głównym organie rządu sowieckiego w Moskwie. Z tego wnioskować można, że w Związku Sowietów rozpoczęła się **kampanja w kierunku zmiany warunków sprzedaży w sklepach sowieckich. Dalej wnioskować** też można, że

kampanję tę popierają

oficjalne sowieckie czynniki. W każdym razie doświadczenia wykazały, że dotychczasowa praktyka „urzędowego sprzedawania“ **i biurokratyzm nie odpowiadają interesom konsumentów.**

Po zniesieniu kart chlebowych i mącznych i zaprowadzeniu wolnego handlu wyrobami mącznemi spodziewać się można, że i na tym odcinku dojdzie niebawem do reformy. Władze sowieckie widocznie zastanawiają się nad tem, jak uzdrowić handel wewnętrzny i zapobiec niszczeniu towarów, które z powodu opieszałości i biurokratycznych metod nie mogą być potem sprzedawane.

POSWIĘCENIE NOWEGO STATKU POLSKIEGO

Jest nim okręt „Puck“

GDYNIA, 28.3. (PAT). Dziś odbyło się tu uroczyste poświęcenie **nowego statku Żeglugi Polskiej „Puck“.** W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych z wojewodą pomorskim Kirtiklisem na czele, władze miejskie z komisarzem rządu miasta Gdyni Sokołem, sfery gospodarcze itd. Poświęcenia statku dokonał ks. dziekan Tużyński. W chwilę po poświeceniu statku wojewoda Kirtiklis przy ustalonym salucie syren statków **podniósł banderę na parowcu.** „Puck“ został spuszczony na wody 19 lutego rb. i przybył do Gdyni w środę 27 marca, zaś wkrótce po poświęceniu **wyruszył w drogę via Gdańsk do Roterdamu, zabierając 1.500 ton różnych towarów.** Podróż „Pucka“ otwiera jeszcze jedną regularną linję pod polską banderą. „Puck“ posiada 1.545 ton pojemności i może rozwinąć szybkość 11.7 węzłów na godzinę.

Zamordował pięcioro dzieci

Straszna zbrodnia pod Tarnowem

TARNÓW, 28.3. (PAT). We wsi Krzyż pod Tarnowem wydarzył się wypadek niezwykłej zbrodni. Mieszkaniec tej Stanisław Pypeć, **ojciec dziewięciorga dzieci,** korzystając z tego, że żona jego wraz z jednym z synów udała się do Tarnowa, a **troje starszych dzieci było zajętych przy pracy w polu, zabrał pięcioro drobnych dzieci do komory, skrępował im ręce, zawiązał oczy, a następnie nożem sprężynowym pozarzynał.**

Po dokonaniu straszliwego czynu morderca **ułożył swe ofiary na podłodze według starszeństwa, począwszy od 8-letniego syna Jerzego, a skończywszy na 2-letniej dziewczynce Krystynie.**

Morderca udał się następnie do Tarnowa, gdzie oddał się w ręce policji.

Dzieciobójca **opowiada o wypadku z tępym spokojem i zaznacza, że z planem zamordowania dzieci nosił się już od 2 miesięcy.**

Powodem potwornego czynu Pypcia **miała być utrata zarobku i mieszkania z dniem 1 kwietnia.**

Wypadek 5-krotnego dzieciobójstwa wywołał tu **straszliwe wrażenie.**

Ostre pogotowie

W KŁAJPEDZIE

KRÓLEWIEC, 28.3. (PAT). „Königsberger Tageblatt“ donosi, że od 25 marca policja krajowa kłajpedzka oraz straż graniczna litewska na obszarze kłajpedzkim **znajdują się w ostrem pogotowiu.** Równocześnie dyrektorjum Bravelajtisa przeprowadziło **zaprzysiężenie policjantów kłajpedzkich na konstytucję litewską.**

MANIFESTACJE W BERLINIE

BERLIN, 28.3. (PAT). Wczorajsze manifestacje berlińskie przeciwko wyrokowi kowieńskiemu zakończyły się **pochodem przed gmach kanclerza Rzeszy,** gdzie olbrzymie tłumy **urządziły owację kanclerzowi.** Słychać było okrzyki **„Kłajpeda jest i pozostanie niemiecką“. „Wielkie Niemcy obudźcie się“.**

Kanclerz zjawił się w oknie i przez dłuższy czas dziękował za owację.

PROCES

PRZECIW POWSTAŃCOM GRECKIM

ATENY, 28.3. (PAT). Na dzisiejszej rozprawie w procesie przeciwko powstańcom prokurator zażądał kary śmierci dla 13 głównych oskarżonych, kary dożywotnich ciężkich robót dla 7 oskarżonych, **kary 20** lat domu karnego dla 4 oskarżonych i kary 6 lat domu karnego dla dwóch oskarżonych.

23 górników zginęło

W KOPALNI JAPOŃSKIEJ

TOKIO, 28.3. (PAT). W kopalni węgla w pobliżu Nagasaki nastąpił silny wybuch, wskutek którego zginęło na miejscu **23 górników.**

Liczba ciężko i lekko rannych **nie została dotychczas ustalona.**

Napad bandycki

W KIELECKIEM.

KIELCE, 28.3. (Tel. wł.) We wsi Kuźnica pow. Koneckiego 6 bandytów uzbrojonych w rewolwery, **podając się za policję, wtargnęło do sklepu spożywczego Tomasza Barańskiego.**

Bandyci po związaniu Barańskiego i będącego w sklepie sołtysa wsi Kuźnica, **poczęli bić związanych pałkami, żądając wydania 5 tys. zł.**

Bandyci zrabowali z kasy sklepu 1750 zł. gotówką i znaczną ilość towarów, poczem zbiegli. Zarządzono za nimi pościg.

ANTONI HRAM.

Sobowtór Doktora Bauma

powieść.

76.

— No, maleńka, decyduj się szybko, bo nie zamierzam zbyt wiele czasu poświęcać jednej gąsce, mając ich do wyboru całe dziesiątki, — przerwał Winkiel ciążącą ciszę, powstając z krzesła i przybliżając się do przerażonej dziewczyny.

— Przecież nie jestem gorszy od twego chuderlawego narzeczonego, co? — mówił dalej, i nie widzę powodów, dla których nie miałabyś mnie pokochać. — Jeszcze o pół kroku podszedł bliżej i lekko uszczypnął ją w policzek.

Ale bezradność Haliny była tylko pozorna. Drzemiący głęboko w podświadomości samozachowawczy instynkt obudził się nagle, pod wpływem tego dotknięcia, jak za zbliżeniem przeciwnych biegunów elektrycznych. Drobna dłoń dziewczyny z błyskawiczną szybkością zatoczyła półkole i całą siłą młodych, wysportowanych mięśni uderzyła Roberta prosto w twarz.

— Aaa... żmijo!... — wykrzyknął Winkiel z wściekłości i bólu, i rzucił się przed siebie, by pochwycić zaciekle broniącą się kobietę.

Ale Halina miała już gotowy plan działania, który, choć tylko na chwilę, jednak mógł odwlec nieuchronnie grożące jej niebezpieczeństwo.

Raptownie uskoczyła w bok, poczem porwawszy za jedyne, znajdujące się tutaj krzesło, uderzyła niem z całej siły w zwieszającą się od sufitu elektryczną żarówkę.

Głuchy huk, szmer rozpryskującego się szkła... i ściany separatki utonęły w nieprzeniknionym ponurym mroku.

Trwało to jednak krótko. W kilkanaście bowiem sekund później elektryczna latarka Roberta rzuciła jasny snop światła, które przemierzywszy całą długość pokoju, spoczęło na skulonej obok łóżka postaci przerażonej dziewczyny.

Ale nauczony poprzedniem doświadczeniem, Winkiel był już teraz sprytniejszym. Nie zbliżał się bowiem do swojej ofiary, a tylko stojąc na miejscu oceniał dzielącą go odległość od Haliny. Po chwili zgasił latarkę, i nim oszołomiona ofiara mogła się zdobyć na jakikolwiek odruch obrony, poczuła jak nagle silne ręce zbrodniarza oplotły ją stalowym uściskiem i zwaliły na tapczan.

Szarpnęła się raz i drugi... bez skutku. Prześladowca nie zwalniał uścisku, który obezwładniał mięśnie i zapierał dech w piersi, nie pozwalając wydobyć nawet okrzyku rozpaczy.

Halina czuła na sobie ciężar przygniatającego ją ciała mężczyzny i jego szybki, świszczący oddech. Widziała teraz jasno, że nieuchronnie nadchodzi to, po czem już tylko jedna śmierć może przynieść spokój i ukojenie...

Pod wpływem tej świadomości ogarnęła ją niemoc granicząca z omdleniem. Zdawało jej się, że to wszystko, co dzieje się z nią w tej chwili, jest tylko jakimś upiornym koszmarem sennego przywidzenia. Nieczuła już przygniatającego ją ciężaru, ani gorących warg Roberta, wgryzających sę z zwierzęcą drapieżnością w jej chłodne, wilgotne wargi.

— Kocham cię i będziesz moją!... Nie opierasz mi się, maleńka... tak lubię... — posłyszała nagle nad uchem, zbyt wyraźnie jak na senną marę, krzący, kipiący żądzą głos jakiegoś mężczyzny...

Te słowa przywróciły jej świadomość w całej pełni. Tak bliska ostatniego sponiewierania, kobieca godność odezwała się w niej nanowo. — Walczyć, walczyć do ostatniego tchu w piersi, byle nie ulec haniebnej przemocy, — postanawiała za wszelką cenę ratować się przed upadkiem. Oszalałe, przeraźliwie jasne błyskawice myśli przemierzały we wszystkich kierunkach ośrodki korowe mózgu, pragnąc natrafić na miejsce jedynych, właściwych skojarzeń.

Dziewczyna sprężyła w sobie wszystkie siły i szarpnęła się nagle z zadziwiającą wprost mocą, jaką tylko może dać ostatni odruch samoobrony. Zrzuciła ohydnie gniotący ją ciężar i skoczywszy na nogi, poczęła wołać o ratunek, głosem nabrzmiałym obłędną, szaleńczą rozpaczą. Lecz serce Roberta Winkla było nieczułe na łzy i rozpacz tysięcy niewinnych ofiar, jeśli chodziło mu o zaspokojenie swych zwyrodniałych instynktów. Doprowadzony do pasji i niespodziewanym oporem dziewczyny, pochwycił ją za włosy i rzuciwszy spowrotem na tapczan, począł pięściami, na oślep bić do zapamiętania.

Ale Halina wolała to postokroć, niźli wyrafinowane, obleśne pieszczoty. Była pewna, że jest to zemsta za to, że nie pozwoliła urzeczywistnić mu jego potwornych zamiarów. Pomimo więc bólu, nie wydała jednego jęku, postanawiając znieść tę udrękę do końca, byle tylko móc uratować swą godność.

(D. c. n.)

Po utworzeniu 33-go gabinetu

Gabinet prof. Kozłowskiego był 32-gim skolei

W związku z rekonstrukcją gabinetu po zamknięciu sesji sejmowej warto uprzytomnić sobie ile gabinetów było dotychczas w Polsce i co robią obecnie byli premjerzy.

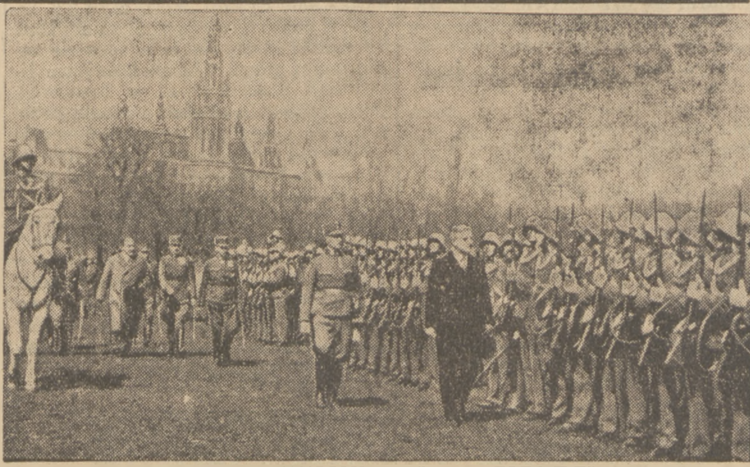
W Polsce niepodległej mieliśmy dotychczas wraz z obecnym 32 gabinety i 22 premjerów. Z byłych premjerów zmarli Jan Steczkowski i Aleksander hr. Skrzyński, ten ostatni zginął w katastrofie samochodowej.

Pierwszym premjerem był **Jan Kucharzewski.** Przewodniczył on Radzie Ministrów w okresie od 7 grudnia 1917 do 27 lutego 1918. Obecnie zajmuje się pracą naukową, wydał szereg dzieł historycznych m. in. wielką pracę p. t. „Od białego do czerwonego caratu“. Drugim prezesem Rady Ministrów był prof. **Antoni Ponikowski.** Prof. Ponikowski był premjerem trzykrotnie, mianowicie od 27 lutego 1918 do 4 kwietnia 1918, od 19 września 1921 do 5 marca 1922 i od 10 marca 1922 do 6 czerwca 1922. Obecnie jest profesorem Politechniki Warszawskiej. Trzecim skolei był ś. p. **Jan Kanty Steczkowski** (od 4 kwietnia do 5 września 1918). Czwartym premjerem był **Józef Świeżyński** (od 26 października do 4 listopada 1918).

Następnie idą kolejno dr. **Władysław Wróblewski,** tymczasowy kierownik rządu w okresie od 4 listopada do 14 listopada 1918. Dr. Wróblewski jest obecnie prezesem Banku Polskiego. **Jędrzej Moraczewski** (od 17 listopada 1918 do 16 stycznia 1919), obecnie poseł na Sejm i prezes Zarządu Głównego Związku Związków Zawodowych. Współpracuje w piśmie „Walka“. **Ignacy Jan Paderewski** (od 16 stycznia do 9 grudnia 1919), mieszka obecnie stale w Szwajcarji. **Leopold Skulski** (od 13 grudnia 1919 do 9 czerwca 1920), zasiada obecnie w zarządach kilku spółek akcyjnych, jest m. in. prezesem S.A. Polskie Radjo. **Władysław Grabski** dwukrotny premjer, a mianowicie od 23 czerwca do 24 lipca 1920 i od 19 grudnia 1923 do 14 listopada 1925. Jest profesorem Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, pozatem gospodaruje na wsi. Jest prezesem Stowarzyszenia Ekonomistów i Statystyków Polskich. **Wincenty Witos** trzykrotny premjer a mianowicie od 24 lipca 1920 do 13 września 1921, od 28 maja do 14 grudnia 1923 i od 10 maja do 15 maja 1926, przebywa obecnie stale w Czechosłowacji. **Artur Śliwiński** (od 28 czerwca do 7 lipca 1922) obecnie dyrektor Polskiego Banku Komunalnego, prezes Komisji Rewizyjnej m. stoł. Warszawy. Zajmuje się także pracą naukową w dziedzinie historji. Profesor **Juljan Ignacy Nowak** (od 31 lipca do 14 grudnia 1922), jest profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, zajmuje się pracą naukową w dziedzinie weterynarji, etc. **Generał dywizji Władysław Sikorski** (od 16 grudnia 1922 do 26 maja 1923), przebywa głównie zagranicą, przeważnie w Paryżu, zajmując się pracą naukową w dziedzinie wojskowości. Napisał szereg książek z tej dziedziny. Gen. Sikorski jest czasowo urlopowany z wojska. **Aleksander hr. Skrzyński** (od 20 listopada 1925 do 5 maja 1926), zginął w katastrofie samochodowej. Profesor dr. **Kazimierz Bartel** pięciokrotny premjer, od 15 maja do 4 czerwca 1926, od 8 czerwca do 24 września 1926, od 27 września do 30 września 1926, od 27 czerwca 1928 do 13 kwietnia 1929, i wreszcie od 29 grudnia 1929 do 17 marca 1930, jest profesorem Politechniki we Lwowie.

Józef Piłsudski, pierwszy marszałek Polski, prezes Rady Ministrów w okresie od 2 października 1926 do 27 czerwca 1928 i od 25 sierpnia 1930 do 4 grudnia 1930. **Dr. Kazimierz Świtalski** (od 14 kwietnia do 7 grudnia 1929), obecnie marszałek Sejmu. **Płk. Walery Sławek,** dwukrotny premjer w okresie od 29 marca do 23 sierpnia 1930 i od 4 grudnia 1930 do 26 maja 1931 roku. Obecnie desygnowany na szefa rządu. **Pułk. Aleksander Prystor** od 27 maja 1931 roku do 9 maja 1933, obecnie poseł na Sejm, prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich. **Janusz Jędrzejewicz** od 10 maja 1933 do 13 maja 1934), poseł na Sejm i prezes Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej.

Ostatnim prezesem Rady Ministrów był prof. dr. **Leon Kozłowski.**



NOWY BATALJON GWARDJI WIEDEŃSKIEJ

Kanclerz dr. Schuschnigg przechodzi przed frontem nowozorganizowanej gwardji, która otrzymała wspaniałe mundury. Żołnierze gwardji wiedeńskiej muszą posiadać minimum 1,74 m. wzrostu.

Bezwzględnej walki z Rzeszą

domagają się żydzi amerykańscy

„Moment“ (Nr. 66) przytacza artykuł znanego publicysty żydowskiego, dr. A. Koralnika, zamieszczony w „Der Tog“ (N. York), w którym autor uzasadnia konieczność walki z Trzecią Rzeszą i ocenia krytycznie zachowanie się żydostwa niemieckiego.

Niemcy wykorzystują fakt bojkotu żydowskiego, m. in. uzasadniając, że nie mogą płacić długów, bo im bojkot szkodzi. Żydom chodzi o co innego, a nie o szkodliwość, lub pożyteczność bojkotu. Żydom chodzi

„— o istotę bytu żydowskiego, o dumę żydowską. O dumę, która nie jest pychą, a samoobroną, pancerzem dokoła siebie, dokoła swojej duszy, aby nie upadła“.

Autor zarzuca Żydom niemieckim upadek moralny:

„— Poniżenie wówczas jest niebezpieczne, gdy się do niego przyznaje bez protestu, bez walki. Dostrzegamy już katastrofalne skutki żydowskiego poniżenia w Niemczech. Widzimy, jak żydzi niemieccy, pozostali w tym kraju, utracili ducha. Dwa lata niegodnego zachowania się zmogły 100 lat wyzwolenia“.

Ten cios, który Niemcy zadały żydostwu, winien pobudzić żydostwo do bezwzględnej walki z Trzecią Rzeszą:

„— I ten właśnie ostatni i najpotężniejszy motyw winien pobudzić żydostwo do utrzymania bojkotu nawet wówczas, gdyby cały świat wyciągnął rękę przyjacielską do Hitlera i nawet wówczas, gdyby ze wszystkich stron sypało się złoto do Niemiec — nawet wówczas żyd musi stać sam, wyrzekając swoje historyczne zdanie: „nie możemy“.

„Der Tog“ jest jednym z najbardziej miarodajnych organów światowego żydostwa. Głos jego odpowiada niewątpliwie nastrojom decydujących czynników żydostwa amerykańskiego. Dochodzi ono coraz bardziej do przekonania, że trwanie systemu hitlerowskiego doprowadzić musi do zagłady żydostwa nietylko w Niemczech, lecz i w krajach anglosaskich i dlatego uważa walkę z Hitlerem za konieczność dziejową.



ZMIANA RZĄDU W BELGJI

Na czele nowego gabinetu belgijskiego stanął wicedyrektor Narodowego Banku, van Zeeland.

PRASTARY GRÓD HEL

Przy pracach nad budową portu w Helu znaleziono na kilkumetrowej głębi pod powierzchnią morza szczątki murów i fundametów. Badania wykazały, że są to ruiny pierwszej na Helu osady, która w początkach 14-go wieku cieszyła się przywilejami miasta. Obok niej w r. 1630 powstała druga osada, stanowiąca dziś kąpielisko Hel. Stary Hel uległ zniszczeniu po wojnie szwedzkiej w r. 1629. Odkryte obecnie na dnie morskiem szczątki murów są resztkami pierwszego kościoła katolickiego w Helu, wybudowanego w wieku 12-ym. W ten sposób potwierdziła się legenda, jaka utrzymywała się wśród rybaków o mieście na dnie zatoki puckiej.

Najmłodszy mąż stanu w Europie

Antony Eden, 37-letni minister

O John Simonie powiedział kiedyś Lloyd Goerges, że jest on **„zbyt dobrym prawnikiem, by stać się wielkim politykiem“.** Istotnie w Simonie uderza przedewszystkiem jego zwięzła logika i nieporównana djalektyka. Był on najlepszym i najbardziej cenionym spośród adwokatów londyńskich. **Adwokatura przynosiła mu rocznie 80.000 funt.**

Simon nie umie być błyskotliwym. Jego mowy polityczne są raczej rozprawami prawniczemi, w których każdy argument przemyślany jest na chłodno i starannie odważony. Simon jako mówca polityczny **nie dąży nigdy do zdobycia serca swoich słuchaczy,** nie próbuje ich porwać, wstrząsnąć nimi, rozpalić w nich płomień idei, stara się natomiast zawsze przemawiać do ich intelektu.

Jaskrawem przeciwieństwem Simona jest lord strażnik tajnej pieczęci, Eden. Opanował on w najwyższym stopniu trudną sztukę polityki. Dla niego polityka jest przedewszystkiem grą, opartą na niewzruszonej zasadzie „fair play“. **Mowy jego są świetnemi improwizacjami.** Słuchając go ma się wrażenie, że prowadzi on swobodną pogadankę z kolegami klubowemi.

Eden urodził się przed 37 laty, jako syn kupca w Szkocji. **Odebrał on niezwykle staranne wychowanie.** W 17-tym roku życia zgłosił się jako ochotnik do wojska i przydzielony został do jednej z formacyj, które brały udział w 1916 roku w morderczych walkach nad Sommą. Po zawieszeniu broni Eden zapisał się na uniwersytet w Oxfordzie, gdzie studjował prawo i filozofję. Przyszłego polityka interesowały wybitnie zagadnienia socjologiczne. Pod jego kierownictwem powstało w Oxfordzie koło młodych socjologów, na którego zebraniach rozstrząsano najbardziej zasadnicze zagadnienia socjologiczne. Obdarzony żywym umysłem, z natury ekspansywny, nie mógł Antony Eden zamknąć się wyłącznie w kręgu zainteresowań naukowych. **Pociągała go również sztuka a głównie teatr.** Z jego inicjatywy powstał w Oxfordzie teatr studencki, w którym dawano nietyle sztuki klasyczne, ile właśnie utwory współczesnych autorów: Pirandella, Hamsuna, Czechowa, Sacha Guitry i innych. Eden kreował niejedną ciekawą rolę. **Sacha Guitry był tak zachwycony jego grą sceniczną, że pragnął w nim widzieć aktora i przepowiadał mu świetną przyszłość.**

Edena oczekiwała jednak inna karjera. Z 22-gim rokiem życia otrzymał on stanowisko sekretarza w ministerstwie kolonij w gabinecie Lloyda George'a. Był to okres poważnych niepokojów w Indjach. Eden otrzymuje misję udania się do Indyj i rozejrzenia się na miejscu w sytuacji. Zachwycony Indjami Eden równocześnie z raportem o sytuacji, zgłasza swą dymisję i **zapisuje się na 4 lata do armji kolonjalnej,** gdzie zatwierdzają go w stopniu porucznika, otrzymanym w jednej z bitw nad Sommą. Jako dowódca posterunku granicznego w Peshavar, młody porucznik witał w imieniu Jego Królewskiej Mości Jerzego V króla Amanullaha, gdy ten, strącony z tronu uchodzić musiał do Indyj. W czasie swego pobytu w Indjach Eden poznał ten kraj dokładnie. Przewędrował go wzdłuż i wszerz, **polując na słonie, tygrysy, poznając różne szczepy, ich życie i dążenia.** W swem życiu tak urozmaiconem znalazł jednak czas na napisanie niezwykle ciekawego **studjum o ewolucji politycznej Indyj w 20 wieku.** Dzieło to wydane w Londynie wywołało duże wrażenie. W 1925 r. wchodzi Eden jako sekretarz wydziału prawnego ministerstwa spraw zagranicznych do służby dyplomatycznej, gdzie jako wybitny prawnik i głęboki analityk zdobywa odrazu przodujące stanowisko i staje się **jednym z najbliższych współpracowników ówczesnego ministra spraw zagranicznych sir Austen Chamberlaina,** któremu towarzyszy jako rzeczoznawca prawny do Locarna. Karjera urzędnicza nie nęciła go jednak, rzucił ją, **przeszedł do adwokatury,** by się przekonać, że i to nie było właściwie jego powołaniem. Coraz silniej pociągało go życie polityczne.

W 1929 roku **Eden zostaje wybrany do parlamentu.** W 1931 r. tuż po utworzeniu rządu narodowego Mac Donalda otrzymuje **nominację na sekretarza parlamentarnego w ministerstwie spraw zagranicznych.** Od r. 1933 Eden piastuje urząd „lorda strażnika tajnej pieczęci Jego Królewskiej Mości“ i jest niejako **drugim ministrem spraw zagranicznych Anglji.** Giętkość jego umysłu i płomienny jego temperament czynią z niego siłę dynamiczną, uzupełniającą w idealny sposób wytworny chłód i spokój Simona. Zalety te stają się tem cenniejsze w obecnym przełomowym okresie polityki europejskiej.

SZCZEGÓŁOWA DYSKUSJA

NAD BUDŻETEM SOSNOWCA

Środowe, trzecie skolei w bieżącym tygodniu, posiedzenie sosnowieckiej Rady miejskiej poświęcone było **szczegółowej dyskusji nad budżetem miasta.** Walka o poszczególne pozycje toczyła się **głównie między klubem BB a PPS.**

W dochodach **r. Bielnik** (PPS) domagał się wpisania **400 tys. zł. pożyczki z Funduszu Pracy** na zatrudnienie bezrobotnych. Radny Bielnik powoływał się przy tem na przedwyborczę obietnicę dyr. Madeyskiego, że **Fundusz Pracy udzieli pożyczki miastom, które będą miały magistraty, zasługujące na zaufanie, to znaczy magistraty BB.**

Odpowiadał **r. Szpineter** (BB), że nie można wpisywać takiej pozycji, co do której niema pewności, że się ją uzyska. Budżet jest realny i takim musi pozostać.

To samo dowodził **prez. Kaczkowski,** który zakomunikował, że pertraktacje z Funduszem Pracy **nie są zakończone** i dlatego nie można wprowadzać do budżetu sumy niepewnej. Wniosek PPS odrzucono.

W dziale **„zarząd ogólny"** socjaliści domagali się **zmniejszenia wydatków kancelaryjnych o 5000 zł. i wydatków na reprezentację o 600 zł.**

Kontrargumentował **r. Nowocień** z BB. Wnioski PPS upadły.

Do żywszej wymiany zdań między większością a lewicową opozycją doszło **przy rozpatrywaniu działu kultury i sztuki.** Radny **Angier** z PPS domagał się **skreślenia 600 zł.,** przeznaczonych dla naczelnika wydziału oświaty w Magistracie **za prowadzenie bibljoteki miejskiej.** Radny Angier dowodził, że kierownik wydziału ma pensję w Magistracie taką, że może **się wyrzec tych 50 zł.** za prowadzenie bibljoteki.

Przeciwko wywodom r. Angiera wystąpił z klubu BB **r. Szenk,** który, nie poruszając sprawy bibljoteki miejskiej, wytykał PPS jej dawną **rozrzutną gospodarkę samorządową.** Między innemi r. Szenk zauważył, że **BB postawił socjalistów dosłownie na nogi,** bo dawniej jeździli autami, a teraz chodzą pieszo. Przy tej okazji przypomniano **nieśmiertelnego Delahaja.**

Wywołało to żywe sprzeciwy na ławach socjalistów. Z repliką wystąpił r. Angier.

Wniosek o skreślenie 600 zł. za prowadzenie bibljoteki upadł.

Skolei **ławnik Bień,** jako były prezydent miasta w socjalistycznym Magistracie, złożył w związku z zarzutami r. Szenka oświadczenie, w innem świetle przedstawiające gospodarkę PPS.

W dziale zdrowia publicznego **r. Angier proponował skreślenie 6000 zł.** z pozycji wychowania fizycznego **i przeznaczenie tej sumy na dożywianie bezrobotnych.** (Wszystkie sumy, których skreślenia domagała się PPS, powinny były być, zdaniem wnioskodawców, przeznaczone na dożywianie bezrobotnych).

Przeciwko wnioskowi przemawiał r. Giersz (BB) i prez. Kaczkowski, który przytoczył dane statystyczne, dowodzące, że **w miarę wzrostu życia sportowego i opieki nad zdrowiem mieszkańców, zmniejsza się w mieście śmiertelność.**

W dziale opieki społecznej **r. Ufel** (PPS) zgłosił wniosek o wniesienie subwencji dla Stowarzyszenia b. więźniów politycznych.

Po przemówieniu **r. Gurbiela** wniosek głosami BB został odrzucony.

Prez. Kaczkowski jednak oświadczył, że każdemu zgłaszającemu się b. więźniowi politycznemu postara się o pracę. Na to r. Kopczyński (Jedność robotn.) prosił o zaprotokółowanie tego oświadczenia.

W dziale „różne" **r. Bielnik** (PPS) domagał się w zgłoszonym wniosku **skreślenia 13.500 zł. na budowę domu społecznego na Pogoni** i przeznaczenia tej sumy na dożywianie bezrobotnych.. Z taką samą propozycją wystąpił co do subsydjum na obronę powietrzną.

Odpowiadał **r. Nowocień, który** z przygotowanego starego wydania niewychodzącego już socjalistycznego tygodnika „Głos Zagłębia" odczytał sprawozdanie z posiedzenia budżetowego sprzed 10 laty Rady miejskiej z większością socjalistyczną. Na podstawie tego sprawozdania **r. Nowocień starał się przedstawić obraz ówczesnych niewesołych stosunków w Radzie miejskiej.** W końcu wypominał socjalistom subwencje na budowę domu robotniczego w Dąbrowie.

Po przedstawieniu przez prez. Kaczkowskiego ostatecznych sum preliminarza budżetu r. Bielnik w imieniu klubu PPS złożył oświadczenie, **że klub jego głosować będzie przeciwko budżetowi,** nazwawszy przy tej okazji większość radziecką **większością sanacyjno - żydowską.**

Przystąpiono do głosowania. Za budżetem głosował klub BB i żydzi, przeciw klub PPS.

W uchwalonym preliminarzu budżetu wydatki zwyczajne przewidzia ne są na sumę 2.631.530 zł., nadzwyczajne na 534 tys. zł., razem 3.165.530 zł. Dochody zwyczajne 2.686.781 zł., nadzwyczajne — 484.000 zł., razem 3.170.781 zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 5.251 zł.

W zakończeniu posiedzenia klub BB **zgłosił interpelację w sprawie zamierzonej przez władze kolejowe likwidacji parowozowni w Sosnowcu.** Oznaczałoby to ubytek z miasta przeszło 200 pracowników kolejowych, czyli wraz z rodzinami około 1000 osób. Prez. Kaczkowski przyrzekł przeciwdziałać tej likwidacji.

W tym więc roku budżet miasta został przez Radę miejską rozpatrzony zaledwie na dwóch posiedzeniach, a więc w niezwykle szybkiem tempie. Czy też dostatecznie uważnie i z rozmysłem, to już inna kwestja.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

29 Piątek	**Dziś Cyryla**
	Jutro Anieli
	Wschód słońca 5 m. 28.
	Zachód „ 18 m. 12.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Niedokończona symfonja.
PALACE: Prowokator Azef.
EDEN: Uwodzicielka.

DĄBROWA

ARS: „Katiusza".
BAJKA: Pogromca Indjan.

—xx—

× **WALNE ZEBRANIE STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA W NOWYM SIELCU** zostało odłożone spowodu rekolekcyj na 8 kwietnia.

× **ROCZNE WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW TOW. GIMNAST. „SOKÓŁ" W DĄBROWIE** odbędzie się dnia 2 kwietnia, t.j. we wtorek, o godz. 18 w I-szym terminie, a o godz. 18.30 w II-gim terminie, bez względu na ilość obecnych, w sali „Ogniska".

× **OFIARY.** Za ofiarowane 10 zł. od pp. dyr. Tepichtów i zł. 154 gr. 68 od Kółka Towarzyskiego Huty Milowice na kuchnię dla bezrobotnych Huty Milowice składa serdeczne „Bóg zapłać" **Komitet.**

× **ZRZESZENIE LEKARZY.** W nowozałożonem Zrzeszeniu lekarzy Rzeczypospolitej Polskiej (oddział Zagłębia Dąbrowskiego) odbędzie się w sobotę dn. 30 bm. o godz. 8.30 wiecz. odczyt inauguracyjny dr. Maksymiljana Blasberga z Krakowa n. t.: „Paweł Ehrlich i jego zdobycze dla medycyny". Odczyt odbędzie się w tymczasowej siedzibie Zrzeszenia w Sosnowcu ul. Kowalska 2, w lokalu Stow. kupców i przemysłowców. Wstęp za zaproszeniami.

Teatr miejski w Sosnowcu

3 NAJPIĘKNIEJSZE BAJKI W TEATRZE MIEJSKIM W SOSNOWCU.

Cieszcie się dzieci! Będzie to dla Was przedstawienie, o jakiem tylko marzyliście. Oto jedyny w Polsce, znakomity i ulubiony warszawski „Teatr dla dzieci T. Ortyna", który niedawno obchodził niezwykły jubileusz 500-go przedstawienia, a który wyjeżdża do Ameryki Północnej, zaangażowany przez wielką wytwórnię filmową, wystąpi gościnnie w teatrze miejskim w Sosnowcu w dniu 1 kwietnia rb. o godz. 4 popołudniu. Na olbrzymi różnorodny program wspaniałego widowiska złożą się najsłynniejsze baśnie w nowem rewelacyjnem ujęciu i opracowaniu. Dziatwa zobaczy więc: „Śpiącą Królewnę, „Czerwonego Kapturka" oraz „Konika polnego i mrówkę". Atrakcją nadzwyczajną będzie udział wszystkich dzieci w przedstawieniu na scenie. Każde dziecko przybyłe do teatru będzie grało, śpiewało i tańczyło na scenie razem z bohaterami baśni.

Dziś w piątek 29 bm. o godz. 4 popoł specjalne przedstawienie dla młodzieży szkół powszechnych tragedji J. Słowackiego w 5 aktach pt. „Balladyna". Zamówienia na bilety przyjmuje kancelarja teatru miejskiego między godz. 10 i 2 popoł.

Sobota 30 bm. o godz. 4 popoł. specjalne przedstawienie dla młodzieży szkół średnich „Balladyna".

Niedziela o godz. 11.30 poranek — „Balladyna".

—xx—

× **ZJAZD DELEGATEK ZW. PAŃ DOMU.** W dn. 4, 5, 6 i 7 kwietnia b.r. odbędzie się w Krakowie zjazd delegatek Związku pań domu. Na zjeździe wygłoszone zostaną między innemi 3 referaty: „Do czego dążymy" — p. Izy Mandukowej, przewodniczącej zarządu główn. Zw. pań domu. — „Doradczynie gospodarskie i gospodarstwa przykładowe" — p. Marji Karczewskiej, przewodniczącej Rady naczelnej gospodarczego wykształcenia kobiet. — „Rola i znaczenie kobiety w rodzinie" — p. Heleny dr. Willman-Grabowskiej prof. uniwersytetu Jagiellońskiego. Uczestniczącym przysługuje zniżka kolejowa.

× **ZARZĄD SEKCJI SZTYGARÓW** polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu urządza w nadchodzącą niedzielę, dnia 31 marca b.r. o godzinie 10 rano w lokalu Związku w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr. 17-a ogólne zebranie sztygarów i techników górniczych, tak zrzeszonych, jak i niezrzeszonych. Tematem obrad będą ważne sprawy zawodowe. — Wszyscy zainteresowani proszeni są o punktualne przybycie na to zebranie.

Z UŚMIECHEM.

Eden w Moskwie

Z Berlina prosto przez naszą Warszawę
Pojechał Eden do Moskwy, daleko,
Aby pokoju dalej popchnąć sprawę,
Aby traktaty otoczyć opieką
I by wybadać, dokąd Moskwa śpieszy,
Jak przedtem badał sytuację w Rzeszy.

Tymczasem w Moskwie miał być raj na ziemi
To znaczy eden, życia spokój błogi,
Gdzie kawior jedzą łyżkami złotemi,
A piernikami usłane są drogi,
Gdzie gwiazdka z nieba na zerwanie czeka
A na śniadanie ser z ptasiego mleka.

Ale się wszystko odbyło inaczej.
To znaczy gorzej, zupełnie źle nawet,
Że się doktryna z biegiem czasu paczy,
Że się w Sowietach kiepską jada strawę.
Dopiero teraz zdarzył się fakt jeden,
Że bawi w Moskwie upragniony Eden.

Ko—Stek

Pos. Madeyski

WICEDYR. FUNDUSZU PRACY

Jak słychać, dotychczasowy naczelny dyrektor Funduszu Pracy pos. Madeyski pozostać ma w zreorganizowanym z dniem 1 kwietnia r. b. Funduszu Pracy na stanowisku wicedyrektora.

Obecny dyrektor Funduszu Pracy p. T. Grunwald pozostać ma również na jednem z kierowniczych stanowisk.

—xx—

Koncert religijny

W SOSNOWCU.

Każde większe dzieło muzyczne, wyładowywuje się w twórczej jaźni artysty, jako wykładnik jego stanów uczuciowych. Tembardziej dzieło o charakterze religijnym musi się zrodzić z wiekuistej, metafizycznej tęsknoty do Boga. Chaos i różnorodność dzisiejszego życia w poszukiwaniu nowych, a przyziemnych zadowoleń, chce zabić w nas drzemiący czynnik irracjonalny, lecz zdrowa tradycja, wychowanie, — ukazując nam rzeczy wiekuiście trwałe, zwraca nań uwagę.

Doceniając znaczenie muzyki religijnej w życiu społecznem znana już ze swej kulturalnej działalności na naszym terenie szkoła muzyczna im. Moniuszki w Sosnowcu urządza w dniu 16 kwietnia rb. trzeci z rzędu wielki koncert religijny. Inicjatywę urządzania tego rodzaju koncertów w okresie wielkopostnym poddał dyr. szkoły p. Ewa Horbaczewska, która obecnie z całą energją czyni ostatnie przygotowania, aby koncert wypadł imponująco.

W programie urządzanego koncertu znajdą się prawdziwe perły muzyki religijnej, a więc utwory mistrzów Moniuszki, Gomółki, Gorczyckiego, Penkiela, Walewskiego, Czajkowskiego, Tartiniego i innych. Wykonawcami tego koncertu będą — znakomity pianista prof. Stanisław Bielicki p. Marja Bielecka — art. opery katowickiej, pp. dr. Lipnicki (tenor) i H. Klimas (baryton), kwartet kameralny w składzie pp. prof. Sieja, prof. Araszkiewicz, A. Braumer i S. Pachelski oraz znana na naszym terenie orkiestra symfoniczna sekcji muzycznej przy Radzie Grodzkiej w Sosnowcu pod dyrekcją prof. Sieji.

Tej podniosłej atmosfery szczerze pragniemy i czekamy na zapowiedziany koncert.

Wieczór dyskusyjny

STARSZEGO HARCERSTWA.

Dnia 30 bm. w sobotę o godz. 6 wieczór w szkole powszechnej nr. 19 przy ul. Nowej w Sosnowcu (izba czwórki) druhna harcmistrzyni Irena Grodecka wygłosi referat p. t. „Dzieje legjonów", a druh phm Roman Korek — „Piszemy do harcerstwa na obczyźnie".

Ze względu na dużą popularność druhny Grodeckiej, jaką się cieszy wśród tutejszych rzesz harcerstwa, jak również i aktualne tematy zaprasza się druhów instruktorów i niezrzeszone starsze harcerstwo wraz z rodzinami, druhów hufcowych, drużynowych, opiekunów, oraz sąsiednie gromady starszo-harcerskie.

Otwarcie kaplicy górniczej
NA KOSZELEWIE.

Dzięki życzliwemu stanowisku dyrekcji Tow. francusko - włoskiego na terenie kopalni Koszelew w sali dawnej izby zborniej, staraniem pracowników tej kopalni została urządzona stała kapliczka, której kapelanem został ks. Wł. Pająk, prefekt będziński.

—xx—

Z rynku pracy
W ZAGŁĘBIU

Według ostatniego sprawozdania, na rynku pracy nie zaszły znaczniejsze zmiany. Walcownia „Katarzyna" przyjęła 103 robotników, a u Hulczyńskiego zwolniono 60.

W TOWARZYSTWIE GRODZIECKIEM

Strajk robotników w Towarzystwie Grodzieckiem wygasł. W dniu wczorajszym **pracowały już obydwie zmiany.**

W dniu dzisiejszym odbyć się ma w Inspektoracie pracy w Sosnowcu **konferencja w sprawie obniżki płac robotników Towarzystwa Grodzieckiego, co pozostaje w związku z przeniesieniem kopalni Towarzystwa do kategorji kopalń małych.**

STRAJK CZELADNIKÓW STOLARSKICH

W dniu wczorajszym miała się odbyć w Inspektoracie pracy w Sosnowcu **konferencja w sprawie zatargu w stolarstwie.** Konferencja została **odroczona** do dnia 3 kwietnia, bowiem rozmowy między przedstawicielami majstrów i czeladników **nie dały rezultatu.** Pracodawcy domagali się **wyeliminowania terminatorów ze Związku robotników przemysłu drzewnego,** na co przedstawiciele Związku **nie chcieli się zgodzić.**

Strajk **trwa** w dalszym ciągu.

—xx—

Jak wypełniać deklaracje
UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

Szereg osób, zatrudnionych jednocześnie w dwóch przedsiębiorstwach, otrzymało do wypełnienia po 2 egzemplarze deklaracyj na wyrobienie stałej legitymacji Ubezpieczalni Społecznej, mianowicie po 1 egzemplarzu w każdem z miejsc zatrudnienia. W związku z tem powstały wątpliwości, czy wypełniać należy jedną deklarację, czy też dwie i czy w takim wypadku ubezpieczony otrzymywałby dwie legitymacje.

Jak się dowiadujemy, w tego rodzaju wypadkach wypełniać należy obie deklaracje i przesyłać je łącznie do Ubezpieczalni Społecznej. W wypadkach, gdy ubezpieczony posiada dwie legitymacje tymczasowe, lub dwie dawne legitymacje b. Kasy Chorych, należy je również obie załączyć.

W każdym razie każdy z ubezpieczonych otrzyma tylko 1 legitymację stałą Ubezpieczalni Społecznej, która ważna będzie na terenie całego kraju.

Powstały również wątpliwości, czy osoby których łączny zarobek w dwóch lub więcej przedsiębiorstwach przekracza 725 zł. miesięcznie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby. Sprawa ta rozstrzygnięta zostanie przez ministerstwo opieki społecznej w najbliższych dniach.

—xx—

ZE ZWIĄZKU TEATRÓW, CHÓRÓW I ORKIESTR LUDOWYCH. Zarząd sekcji reżyserów przy Związku teatrów, chórów i orkiestr ludowych pow. Będzińskiego zawiadamia, że miesięczne zebranie członków sekcji odbędzie się w sobotę dn. 30 bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu szkoły powszechnej im. M. Konopnickiej w Dąbrowie. Ze względu na ważność spraw, pożądany jest jaknajliczniejszy udział członków, jak i osób nienależących do sekcji, lecz interesujących się teatrem amatorskim.

KOMITET POMOCY ŚWIĄTECZNEJ. W dniu 25 b.m. został utworzony przy BBWR. Pogoń Komitet pomocy świątecznej dla najbiedniejszej dziatwy z racji zbliżających się Świąt Wielkiejnocy, który postawił sobie za cel przyjście z pomocą najbiedniejszym rodzinom i urządzenie „Święconego" dla biednych dzieci z Pogoni. Skład Komitetu przedstawia się następująco: Komitet wykonawczy pp.: przewodniczący — Z. Cholewa, zastępcy: drowa Bilikowa i Majer Tomasz, skarbnik — Duda Jan, sekretarz — Rajzman Edward. Sekcja zbiórkowa pp.: przewodniczący — T. Majer, zastępca — Górnkowski Fr., członkowie: Giersz, Bałdys, Wiśnicki, Fryczek, Gualbowski, Paczyńska, Glejzer, Raczyński, Adamski, Pazera, Lasota, Ziembiński, Grzejewska, Lipecka, Pieśniewska, Kusińska, Piętakówna, inż. Czunko i inni. Sekcja spisowo - kwalifikacyjna pp.: przewodniczący Adamski Wł., zastępca — Leśniewski J., członkowie: Szolc, Michalski, Pieśniewski, Wójcik, Kasznia, Płatek, Szlęzak i inni. Sekcja rozdzielcza pp.: przewodniczący — Ziembiński Wł., zastępca — Przewoźniak Józef, członkowie: Pieśniewska, Ziembińska, Przewoźniakowa, Piętakówna, Lipecka, Grzejewska, Adamski i inni. Dzielnicę Pogoń podzielono na 7 okręgów, w których zbiórkę datków w gotówce i w naturze przeprowadzać będą upoważnione przez Komitet osoby.

Wielkie zmartwienia rodziców,
którzy nie mogą opłacić szkoły

Liczne rzesze rodziców młodzieży, uczęszczającej do szkół średnich, przejęte są troską i obawą, bowiem *zbliża się ostateczny termin wpłacenia drugiej raty taksy administracyjnej,* tymczasem skutkiem stale zmniejszających się zarobków i zwiększającego się zubożenia, *uiszczenie opłaty staje się rzeczą coraz trudniejszą,* a często kroć wręcz niemożliwą. Stan ten znają doskonale dyrekcje szkół, otrzymując coraz więcej podań, z prośbą o zwolnienie lub zmniejszenie opłat za naukę, to też nasuwa się pytanie, czy nie byłaby wskazana reforma *pobieranej obecnie taksy administracyjnej, w kierunku jej obniżenia. Choć od wprowadzenia tych wysokich opłat zarobki i pensje spadły o 50 — 60 proc. taksa administracyjna pozostała bez zmiany,* nic przeto dziwnego, iż w obecnych warunkach gospodarczych jest ona bardzo uciążliwa dla większości rodziców.

Przecież władze rządowe, zdając sobie sprawę z ujemnych skutków wysokich cen różnych artykułów, spowodowały ich obniżkę, a *nawet zredukowano ceny wyrobów monopolowych,* dotychczas jednak nie pomyślano o obniżce taksy administracyjnej w szkołach, choć *kwestja oświaty jest chyba rzeczą ważniejszą od wódki, której cenę już kilkakrotnie obniżano.*

A przecież wiadomo, że prócz taksy administracyjnej w szkołach średnich jest sporo innych opłat i składek, dających w sumie także sporą kwotę, co *w następstwie staje się dla coraz szerszych rzesz rodziców ciężarem ponad siły.* Ponieważ w każdej szkole istnieje koło rodzicielskie, byłoby rzeczą pożądaną, aby *koła te podjęły zbiorową akcję w sprawie obniżenia taksy administracyjnej w szkołach* i nie ulega wątpliwości, że wspólne wystąpienie wszystkich kół w kraju odniosłoby pożądany skutek.

Znane są fakty zaciągania przez rodziców pożyczek na opłacenie taksy szkolnej, co najlepiej świadczy, *z jaką trudnością przychodzi rodzicom wywiązywanie się z tego obowiązku* i dlatego jest rzeczą konieczną podjęcie kroków w kierunku zmniejszenia tych opłat. Wszak władzom szkolnym znana jest ciężka sytuacja rodziców, czego dowodem jest choćby *wydany niedawno okólnik Ministerstwa oświaty w sprawie zbiórek i składek w szkołach,* tembardziej przeto należałoby wszcząć starania o zmniejszenie najdotkliwszej opłaty, niewspółmiernie wysokiej i uciążliwej dla większości rodziców. Wspólna akcja w tym kierunku napewno uwieńczona zostałaby pomyślnym wynikiem.

Kto uchwali budżet w Będzinie
Rada komisarska czy Rada miejska

Onegdaj odbyło się krótkie posiedzenie Rady komisarskiej w Będzinie, na którem **uchwalono zaciągnięcie w Funduszu Pracy pożyczki, w kwocie 50 tysięcy zł.** na inwestycje wodociągowo - kanalizacyjne, oraz zaaprobowano konwersję pożyczki miejskiej z 1918 r.

Jak słychać, władze komisarskie miasta pragną, aby **Rada komisarska uchwaliła jeszcze budżet na 1935-36 r.,** niewiadomo jednak, czy wobec spodziewanego nadesłania lada dzień reskryptu województwa, zatwierdzającego wybór dokonanego przez nową Radę miejską Magistratu, zamiar ten uda się wykonać.

Przy sposobności trzeba nadmienić, **że w sąsiednich miastach preliminarze budżetowe nie mogły być uchwalone z braku zarządów miejskich, natomiast w Będzinie żadnych trudności ani przeszkód nie było,** a mimo to budżet dotychczas nie jest załatwiony, choć istnieje specjalny urzędnik do opracowywania preliminarza i chociaż mogłoby się zdawać, że **władze komisarskie powinny świecić przykładem i nie odkładać rzeczy tak ważnej dla gospodarki miejskiej na ostatnią chwilę.**

Jeżeli władze komisarskie istotnie noszą się z takim zamiarem, to będzie to trudno wykonać choćby i z tego względu, **że przeciwstawi się temu Rada miejska, która pragnie mieć budżet opracowany przez siebie, a nie narzucony jej przez zarząd komisarski.**

NA KANWIE

Trzymaj śmietanę!
Oszczędność niezawsze popłaca

Pan Motel Wodociąg jest wzorowym gospodarzem. Sam osobiście co piątek udaje się na ul. Dekerta, kupuje garnek śmietany i uzupełnia w ten sposób zapasy swej spiżarki umieszczonej w korytarzu obok mieszkania.

Tego rodzaju postępowanie teoretycznie chroni pana Wodociąga przed wyzyskiem sklepików i koszykowem panny Marjanny Nosek, zarządzającej u niego departamentem kuchennym.

Okazało się jednak, że nie każda teorja wytrzymuje próbę życia.

O zapobiegliwości p. Motla dowiedział się jakiś specjalista od robót spiżarnianych i pewnego niedzielnego wieczoru otworzywszy wytrychem skrytkę w korytarzu, zabrał stamtąd garnek ze śmietaną.

Tak się jednak niefortunnie złożyło, że na zakręcie między 3 a 2 piętrem specjalista spotkał pana Wodociąga, który poznawszy swój garnek, zawołał do żony:

— Reguchna, co widzę ja? To nasza śmietana jest.

Usłyszawszy to, włamywacz potroił krok i wkrótce znalazł się na ulicy.

Za nim cwałował p. Wodociąg, wołając rozdzierającym głosem:

— Trzymaj śmietanę!

Sytuacja złodzieja była wręcz tragiczna.

Rozhuśtany płyn zalepił mu oczy i bryzgał wesoło w górę, co wpływało bardzo na osłabienie tempa biegu.

Nic dziwnego, że p. Wodociąg wkrótce zrównał się z przestępcą, który po chwili namyslu wręczył mu garnek ze śmietaną i uciekał dalej.

Zacietrzewiony p. Wodociąg, zamiast przystanąć, biegł dalej ochlapując śmietaną przechodnia pana Nuchyma Krakowiaka, który przyłączył się do pogoni.

Wskutek tego między ścigającymi panami zawiązała się następująca rozmowa:

— Co pan się chlapiesz, co?

— Co znaczy się chlapam, złodzieja muszę gonić.

— To rzuć pan garnka.

— Nie mogie — się rozbije.

— To stój pan!

— Nie chce, to mój złodziej jest.

— Uprzedzam się z panem, że jak pan jeszcze raz chlapniesz mnie na rymanarkie ze śmietaną pójdę pana dać w pysk!

— Kogo pan dasz w pysk?

— Panu!

— Mi?

— Ci cholera jedna! — zawołał pan Krakowiak, na którego bryznął właśnie nowy strumień śmietany.

W chwilę potem obaj goniący poczęli się okładać garnkiem, z którego zostały tylko skorupy.

Nadbiegł posterunkowy, który rozbroił walczących. Złodziej uciekł. Resztę śmietany zjadł jakiś stanozakonny.

Sprawa oparła się o sąd, przed który p. Krakowiak pociągnął p. Wodociąga, żądając odszkodowania za uszkodzony garnitur i domagając się kary za pobicie.

Sędzia grodzki rozważywszy całokształt zajścia, sprawę umorzył ku zadowoleniu obecnej na rozprawie p. Marcysi Nosek, która wychodząc rzekła do swego chlebodawcy:

— No, widzi pan, drytkimo zawsze tak wychodzi. Żałował pan te parę groszy na koszykowe dla mnie i co? Śmietanę ktoś zeżarł, po mordzie pan dostał i o mały figiel byłby pana w kozie zamkli.

Trudno odmówić pannie Marcysi pewnej racji.

Z harcerskiej wystawy
FOTOGRAFICZNEJ

Jak już donosiliśmy, staraniem świetlicy starszych harcerek i harcerzy hufca dąbrowskiego i 1 zagł. druż. harc. została otwarta w lutym 1 Z. H. fotograficzna wystawa harcerska Zagłębia ze współudziałem harcerek i harcerzy ze Śląska. Wystawa trwała 10 dni t.j. od 10 bm. do 19 którą zwiedziło 1117 osób. Na wystawie było 247 eksponatów (powiększeń), które wystawiło 10 harc.

W wyniku konkursu fotograficznego uzyskano następ. miejsca: 1) „A-Ku-Ku!?" — E. Puz. (1 Zagł. D. H.) jako nagroda — Almanach fot. Polski (dar firmy „Fot. Alfa"; 2) „O zachodzie..." — T. Augustyniak (1 Śląsk D. H.) nagroda „Bromografika — Bułhaka (dar firmy fot. „Alfa"); 3) „Na straży" — E. Puz (1 Zagł. D. H.) nagroda — Bon 10 zł. na materjał fot. (dar firmy fot. „Alfa"); 4) „Rytro" — H. Rembaczówna (45 Zagł. Ż. D. H.) nagroda — materjał fot. wart. 7 zł. (dar fabryki „Ero"); 5) „Zwiedzamy Gdynię" — Fr. Oruba (73 Zagł. D. H.) nagroda mat. fot. wart. 7 zł. (Ero); 6) „Refleksy" — D. Warwasówna (1 Ż. Śląsk. D. H.); 7) „Zachód" — E. Szade (Śląsk); 8) „Chałupa" J. Kruszewski (1 Zagł. D. H.); 9) „Góry" J. Świątkowski (20 Zagł. D. H.); 10) „Wała" — Gryc (Śląsk); 11) „Na wagarach" — R. Choiński (2 Zagł. D. H.).

Porównując tegoroczną wystawę z zeszłoroczną, konstatujemy z zadowoleniem coraz wyższy poziom naszych fotografów harcerzy.

Wystawcom prac fotograf. oraz firmie fot. „Alfa" i firmie fot. „Ero" składaja organizatorzy wystawy serdeczne podziękowanie, jednocześnie zawiadamiają harcerzy fotografów, że następna wystawa fot. harc. odbędzie się od 10 — 20 grudnia r.b.

—xx—

O estetyczny wygląd
OSIEDLI I MIAST ZAGŁĘBIA

W starostwie w Będzinie odbyła się dziś konferencja inżynierów miejskich miast Zagłębia wraz z inżynierami powiatowemi w sprawie podniesienia wyglądu estetycznego miast i osiedli Zagłębia Dąbrowskiego. Na ten cel przeznaczył kielecki urząd wojewódzki dla każdego miasta po 1.500 zł. Powołano specjalne komisje, które zajmą się tą akcją.

PROGRAM RADJOWY

Uczenice prof. Margot Kaftal przed mikrofonem.

W dniu 30 bm. o godz. 15.45 (sobota) radjostacja warszawska nadaje koncert popularny w wykonaniu Orkiestry Polskiego Radja pod dyr. Józefa Oziminskiego. Udział w koncercie weźmie zespół uczenic prof. Margot Kaftal: H. Azarewiczówna Manja Maklakiewicz-Szolańska, Zofja Gabrielli i T. Skonieczna - Czernicka. Część drugą koncertu w której usłyszą radjosłuchacze także produkcje wokalne obejmuje pieśni podhalańskie i Suitę Podhalańską St. Mierczyńskiego.

Muzyka Skandynawska.

W dniu 30 bm. o godz. 21.00 Polskie Radjo nadaje koncert muzyki skandynawskiej w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja pod dyr. Grzegorza Fitelberga. W programie utwory: N. Gada, J. Sibeliusa, J. Swendesena, A. Hamerika i Griega.

„Micro - Music - Exentric"

Ciekawą audycję nadaje Lwów w sobotę dnia 30 bm. o godz. 17.00 Będzie to jakgdyby reportaż z murzyńskiego kabaretu z Filadelfji. Na program audycji złożą się oryginalne piosenki murzyńskie, „step" amerykański, sola saksofonowe i gitarowe, występ chóru rewellersów oraz ekscentryczne imitacje amerykańskich produkcyj. W audycji wezmą udział: jeden z pierwszorzędnych zespołów orkiestralnych, soliści, oraz Adolf Fleischer w charakterze conferenciera i wykonawcy.

PIĄTEK, 29 MARCA 1935 R.

6.30 Audycja poranna. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Koncert orkiestry kameralnej. (Wilno). 12.50 Chwilka dla kobiet. 13.00 Dvoraka symfonja Nr. 5 b-moll „Z nowego świata" (płyty). 13.50 Cedula giełdy zbożowo-towarowej. 13.55 Chwilka społeczna. 14.00 Koncert popularny muzyki polskiej (płyty). 15.45 Zespół salonowy Niny Mańskiej i Edmund Płoński — baryton. 16.30 Audycja dla dzieci starszych: „Chwilka pytań" w red. W. Frenkla. 16.45 Kwadrans walców w wyk. ork. Dajos Beli (płyty). 17.00 Dyskutujemy o zagadnieniach wychowawczych. „Wiek młodzieńczy" — wygł. Wanda Ptaszyńska. 17.15 Recital wiolonczelowy Kazimierza Wiłkomirskiego. 18.10 Teatr Wyobraźni nadaje fragm. słuchowiskowy z „Kordjana" J. Słowackiego — w oprac. Wiljama Horzycy. 18.30 Koncert reklamowy. 18.45 Kwartet męski Adama. 19.15 „Pustelnia w Czernej" — pogadanka Jerzego Langmana 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Koncert Chóru „Eshena". 19.50 Felieton aktualny. 20.00 „Jak spędzić święto". 20.05 Pogadanka muzyczna prof. St. Niewiadomskiego. 20.15 Koncert symf. z Filharmonji warszawskiej. Wykonawcy: Ork. Filharm. pod dyr. Walerjana Bierdjajewa i Aleksander Uniński — fortep. W przerwie Dziennik wieczorny oraz „Jak żyjemy i pracujemy w Polsce". 22.30 Recytacje poezyj. 22.45 Nauki wielkopostne „O kwestji chleba" — wygł. ks. Augustyn Jakóbisiak. 23.05 Skrzynka francuska.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

PROCES O NADUŻYCIA.

Na wokandzie Sądu okręgowego w Sosnowcu znajdzie się dzisiaj sprawa b. kierownika wydziału skarbowego Magistratu m. Będzina, Henryka Ottona Rydla z Będzina, oskarżonego o popełnienie nadużyć.

Rydel, będąc — jak już wspominaliśmy — kierownikiem wydziału skarbowego w Magistracie w przeciągu kilku miesięcy popełnił szereg nadużyć, podrabiając asygnacje rozchodowe, które wpisywał na fikcyjne nazwiska osób. oraz przywłaszczył sobie około 2.500 złotych, wpłaconych mu z tytułu t. zw. „korcowego". Będzie to zatem jeszcze jeden proces o nadużycia.

SESJA WYJAZDOWA W OLKUSZU

Sąd okręgowy w Sosnowcu wyjeżdża dnia 1 kwietnia na sesję wyjazdową do Olkusza gdzie rozpatrzy kilkanaście spraw. Między innemi sąd rozpatrywać będzie sprawę kilkunastu włościan, oskarżonych o pobicie kijem gajowego lasów komunalnych Sławkowa, Mikołaja Anismana, oraz mieszkańca wsi Zadroże pow. Olkuskiego, Józefa Głowackiego, oskarżonego o przebicie bagnetem Władysława Stojka. Pozatem znajdzie się sprawa mieszkańca Sławniowa, pow. Olkuskiego. 24-letniego Władysława Stróżika, który pałając zemstą do Stefana Nowaka, tak silnie uderzył go kamieniem w głowę, że Nowak doznał uszkodzenia kości czaszki i wstrząsu mózgu.

Sesja wyjazdowa trwać będzie sześć dni, tj od 1—6 kwietnia włącznie. Sądzić będzie sędzia Awakumow.

KRONIKA ZAWIERCIA

Zatrudnienie dla 500 bezrobotnych Z ZAWIERCIA

W tych dniach bawił w Warszawie prezydent m. Zawiercia, który czynił starania w celu **wyszukania pracy dla bezrobotnych miasta poza jego terenem.**

Jak się dowiadujemy, starania te odniosły skutek o tyle, że do maja **wyjechać ma z Zawiercia 500 bezrobotnych, którzy znajdą zatrudnienie w kamieniołomach w Zagnańsku oraz przy pracach regulacyjnych Wisły.**

Pierwsza partja bezrobotnych do tych prac wyjedzie już w **najbliższych dniach.**

Niezależnie od tego czynione są starania o zatrudnienie bezrobotnych **także przy innych pracach poza terenem Zawiercia.**

Przy robotach publicznych w Zawierciu zatrudniono już, jak pisaliśmy, **50 osób. W miarę zapotrzebowania liczba ta ma być powiększona.**

——xx——

STELLA: Czarna Perła.

——xx——

× **150 JUNAKÓW,** rekrutujących się spośród młodzieży bezrobotnej w wieku od 17 do 21 lat, wyjechało z Zawiercia do osiedli dla młodocianych w okolicach Krakowa. Dalsze transporty młodych bezrobotnych mają w najbliższych dniach opuścić Zawiercie.

× **ROBOTY PRZY TUNELU KOLEJOWYM W ZAWIERCIU** zostały wznowione przez Magistrat. Tunel ma być jeszcze w bieżącym roku całkowicie zbudowany i oddany do użytku.

Po krwawej zbrodni

bawili się dalej

W ostatnim dniu sesji Sądu okręgowego w Olkuszu rozpatrywana była sprawa mieszkańca Strzemieszyc, **Mieczysława Bienia,** syna kolejarza, oraz mieszkańca Łaz Sułoszowskich **Władysława Krzynówki** o zabójstwo uczestnika wesela w Łazach, śp. Jana Kancika w lecie roku ubiegłego.

Mieczysław Bień przyjechał do swej matki, posiadającej gospodarkę w Łazach i **zaproszony został za drużbę na weselu do sąsiada.** Jako człowiek inteligentniejszy, gdyż ukończył szkołę rzemieślniczą w Sosnowcu, zaprosił do tańca na t. zw. „próg" obok domu (na wolnem powietrzu) **miejscową nauczycielkę p. Św. Torując pannie Św. drogę do miejsca tańca wśród tłoku, pomagał sobie pięściami. Jeden z uderzonych, Kancik, oddał Bieniowi, ten wyjąwszy noża zaczął zadawać nim razy Kancikowi.** Do pomocy Bieniowi pośpieszył jego kolega, Krzynówek i tak we dwójkę w oczach dziesiątków widzów **zakłuli Kancika, który pod razami wyzionął ducha.**

Po tej krwawej zbrodni obydwaj sprawcy powrócili na zabawę i tańczyli dalej, Krzynówek nawet chełpił się tem, że **„zakozikował" na śmierć Kancika,** który ogółem otrzymał 11 niebezpiecznych ran, w tem dwie śmiertelne.

Bień i Krzynówka zasądzeni zostali **po 8 lat więzienia i po 600 zł. kosztów sądowych.**

Oskarżonych bronili adw. Krzemuski i Kowalski z Sosnowca.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Najciekawszy dział na Targach Poznańskich

Dział Reklamy na Targach Poznańskich zawierać będzie **szereg niezwykle interesujących sekcyj.** Dzieli się on na następujące tematy: **Książki i czasopisma poświęcone reklamie.** Nauczanie reklamy w szkołach i programy prac. Główne etapy rozwoju reklamy od fenickiego kupca poprzez sklepy w Pompei i średniowieczne wywieszki na ulicach, aż do dzisiejszej reklamy amerykańskiej. Rentowność reklamy dla wytwórcy i dla kupca, dla spożywcy i dla całokształtu gospodarstwa. Zasadnicze grupy środków reklamy: **sekcja ta dzieli się na 10 tematów,** m. in. żywe słowo w obsłudze przez telefon, radjo lub taśmę gramofonową, lokal, wnętrze, gabloty i okna sklepowe, reklama sensacyjna, marka fabryczna i opakowanie it.p. Zastosowanie środków reklamy przez rozmaite typy przedsiębiorstw gospodarczych i dla rozmaitych celów. Koszty reklamy i zależność kosztów od obrotów. Placówki usług reklamowych i zrzeszenia zawodowe. Zastosowanie środków reklamowych przez detalistę, hurtownika i fabrykanta i przez tego ostatniego osobno w celu pozyskania hurtowników, detalistów i opinji spożywców. Reklama stosowana przez rzemieślnika, przez instytucje finansowe i oszczędnościowe i przez instytucje ubezpieczeniowe.

Widzimy, że tak ujęty całokształt działu reklamy **umożliwi wszystkim zainteresowanym czynnikom wybór tych form reklamy,** jakie staną się narzędziem rozkwitu przedsiębiorstw.

Kronika gospodarcza.

Import towarów REGLAMENTOWANYCH.

Izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu podaje do wiadomości zainteresowanych, że przyjmuje podania o zezwolenie przywozu z zagranicy towarów reglamentowanych, a w ramach kontyngentów na II kwartał 1935 r. względnie na najbliższy okres dwumiesięczny.

Ostateczny termin składania podań upływa w dniu 3 kwietnia 1935 r.

Podania wniesione po terminie będą uwzględnione tylko w tym wypadku, jeżeli pozostanie rezerwa kontyngentu.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 19 do 25 bm. wołów 23, buhai 26, krów 313, jałówek 71. 1411 świń, 87 cieląt. razem 1831 szt. zwierząt. Płacono w dniu 25 bm. za 1 kg. żywej wagi za mięso ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowemi) od 0.57 do 0.90 zł.

LICZBA TERMINATORÓW W RZEMIOŚLE ZMNIEJSZA SIĘ. Skutki zamykania się poszczególnych zawodów — o czem obszernie pisaliśmy w jednym z ostatnich artykułów wstępnych, zaczynają się już objawiać w formie dość drastycznej. I tak w Warszawie na 17.414 warsztatów i 4065 mistrzów jest obecnie tylko 1933 uczniów. Na prowincji sprawa przedstawia się jeszcze gorzej. W Łodzi i we Włocławku zaledwie 5 proc. warsztatów zatrudnia uczniów, we Lwowie zaś tylko 2 proc.

POWIERZCHNIA ZASIEWÓW W POLSCE WZROSŁA. Główny Urząd Statystyczny, na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych dokonał prowizorycznego obliczenia powierzchni, zasianej oziminami w jesieni 1934 r. Z obliczenia tego okazuje się, że powierzchnia zasiewu w całej Polsce przedstawia się następująco (w tysiącach ha): dla pszenicy 1.535,5, dla żyta 5,706,1, a dla jęczmienia 31,3. W porównaniu do r. 1933 ma wzrost obszaru zasiewu, a mianowicie, pszenicy o 0,5 proc., żyta o 1,0 proc., i jęczmienia o 0,3 proc.

DALSZY WZROST WKŁADÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH. Miesiąc luty przyniósł dalszy wzrost wkładów oszczędnościowych w P.K.O. jakoteż w innych kasach oszczędności. Wkłady oszczędnościowe w P.K.O. zwiększyły się z 641.021 tys. zł. na 31 stycznia do 655.535 tys. zł. na 28 lutego r. b. wzrosły więc o 2,3%. Równocześnie jednak obniżyły się lokaty na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych w Pocztowej Kasie Oszczędności ze 198.402 na 193.652 tys. zł. W 363 kasach komunalnych wkłady na książeczkach oszczędnościowych wzrosły z 596.319 na 607.833 tys. zł., czyli o 1,9%, a na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych z 65.738 na 61.057 tys. zł. Natomiast obniżyły się lokaty instytucyj finansowych w tych kasach z 22.754 do 22.576 tys. zł. W dwóch kasach niekomunalnych wkłady oszczędnościowe wzrosły o 1.4%, a mianowicie z 31.095 do 31.530 tys. zł., lokaty instytucyj finansowych zwiększyły się z 1.977 do 1,984 tys. zł., a wkłady na rachunkach bieżących z 220 do 227 tys. zł.

ILE WYKUPIONO ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH? Ogólna liczba świadectw przemysłowych na rok podatkowy 1935, wykupionych w okresie od listopada ub. r. do lutego br. włącznie wyniosła 535.665, z czego na przedsiębiorstwa przemysłowe przypada 167.784, a na handlowe 345.968. W samym miesiącu lutym br. wykupiono 4.680 świadectw przemysłowych i 21.499 handlowych. W okresie od listopada 1933 r. do lutego 1934 r. włącznie wykupiono ogółem 504.945 świadectw, z czego 154.513 przypadało na świadectwa przemysłowe, a 329.511 na handlowe.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 113.00, Holandja 358.75, Kopenhaga 114.10, Londyn 25.58, Nowy Jork 5.31, Paryż 34.99, Praga 22.15, Szwajcarja 171.73, Sztokholm 131.45, Włochy 44.00. Berlin 213.20.

Obroty średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.30,50—5.30.25, Rubel złoty 4.65. Dolar złoty 9.01. Gram czystego złota 5.9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 196.00, Funt sterl. (banknoty) w obrotach prywatnych 25.50.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 70.88—70.00—70.38, 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 116.00, 4 proc. poż. inwestycyjna 114.00. 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 53.00—52.50, 5 proc. konwersyjna 68.75.

Akcje: Bank Polski 88.75, Modrzejów 5.00. Starachowice 16.50—16.40—16.75, Haberbusch 49.00—50.00—49.25.

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — Rewolucja śmiechu i Tajemnice salonu piękności.

× **Z TOW. PRAWIDŁOWEGO MYŚLIWSTWA.** W dn. 27 bm. ukonstytuował się zarząd Tow. praw. myśl. w Olkuszu pp.: A. Siemmantowski — prezes St. Kotowicz wiceprezes, St. Chodorowski — sekretarz i księgowy, J. Wyganowski — łowczy i M. Jagodziński — członek zarządu. Tow. dzierżawi obecnie 6.280 ha graniczących ze sobą łowisk i jest jedyną w powiecie organizacją myśliwską, czuwającą nad prawidłowością gospodarki łowieckiej, utrzymującą zaprzysiężoną, umundurowaną i uzbrojoną straż łowiecką. Tow. zrzeszone jest w polskim Zw. stow. łowieckich W wolnych wnioskach, Tow. postanowiło m. in. urządzić w Olkuszu w r. bież. uroczysty obchód św. Huberta, jako w 15 rocznicę swego istnienia. W programie tej uroczystości przewidywane jest: zjazd założycieli Tow., wystawa łowiecka, reprezentacyjne polowanie i raut.

Do opracowania programu uroczystości. powołani zostali pp.: St. Chodorowski, J. Wyganowski oraz delegaci pow. pol. Stow. łow. i p. Kotowicz.

× **NADZWYCZAJNA KOMISJA ROZJEMCZA.** „Monitor Polski" ogłasza rozporządzenie ministra opieki społecznej z dnia 21 marca 1935 r. w sprawie powołania nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla ustalenia warunków pracy i płacy robotników rolnych **na obszarze pow. Olkuskiego** na rok służbowy 1935-36.

× **Z WALNEGO ZEBRANIA ZW. PODREZERWY W PILICY.** Pod przewodnictwem p. M. Sowińskiego z Zawiercia, odbyło się w Pilicy walne zebranie miejscowego Zw. pod. rezerwy. Po złożeniu sprawozdania z działalności zarządu za r. ub. wybrani zostali do zarządu pp.: M. Roszkowski, Z. Ćmiel, Sz. Podworski, J. Gajda, J. Guzik, M. Kucharzewski, W. Kosowski i F. Sobota do komisji rewizyjnej pp.: Z. Pietrakiejew, J. Mach i Fr. Sendra, do sądu koleżeńskiego pp.: J. Kubiczek, J. Pędzik i Fr. Konice. Funkcje w zarządzie podzielone zostaną na najbliższem posiedzeniu.

× **NOWI CZŁONKOWIE WYDZ. POWIATOWEGO.** Na posiedzeniu Rady powiatowej w Olkuszu w dn. 27 bm. wybrani zostali nowi członkowie wydziału pow. a mianowicie pp.: W. Grabowski z Siedliszowic, K. Babczyk z Bolesławia. St. Kotowicz z Olkusza, J. Ostachowski z Sułoszowej, Fr. Biedak z Ogrodzieńca i St. Szpak z Żarnowca. Członkowie Rady pow. zgłosili tylko jedną listę kandydatów na członków wydziału.

WYBORY NA POLITECHNICE.

Na politechnice warszawskiej odbyło się głosowanie oraz wybory nowych władz. Na listę narodową padło 638 głosów, na listę „Legjonu Młodych" 162, a na listę „komunistyczną" 131. Narodowcy uzyskali 16 mandatów, „Legjon Młodych" 4 i komuniści 3.

W roku ub. narodowcy posiadali taką samą ilość mandatów, „Legjon Młodych" zaś 7, komuniści nie byli reprezentowani.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

Turystyka czynna i turystyka bierna

W turystyce światowej dwa główne dadzą się wyróżnić prądy: turystyki biernej i turystyki czynnej. Turyści „bierni“ jeżdżą kolejami, autobusami, okrętami i samolotami, dostarczają kontyngentu dla podróży i wycieczek organizowanych przez biura i agencje podróży, w sezonach zapełniają hotele i pensjonaty po miastach i stacjach turystycznych. Dopełniają tej kategorji osoby przyjeżdżające i przebywające w uzdrowiskach i kąpieliskach dla celów kuracji. W sumie jest to czynnik doniosły w życiu gospodarczem niektórych krajów.

Turystę „biernego“ wita się z radością we wszystkich ośrodkach turystycznych. Turysta taki, zasobny w gotówkę, przeznaczoną na spędzenie urlopu przez odbywanie podróży lub pobyt na jednem miejscu i to zwykle na czas dłuższy, jest główną rękojmią pomyślności i powodzenia dla przemysłu turystycznego i różnorodnych gałęzi życia ekonomicznego, łączących się z turystyką.

Zjawisko to jest prostem i zrozumiałem. Doceniając ogromną rolę turystyki biernej, nie należy jednak zaniedbywać drugiego wielkiego działu turystyki, tak zwanej turystyki „czynnej“.

Cóż to są turyści czynni?

Są to jednostki, które odczuwają potrzebę ruchu w dalekiej, wolnej przestrzeni, poznawania przez wędrówki ojczystego kraju i innych ziem, zespolenia się z przyrodą. Turyści tacy nie lękają się trudu, związanego z wycieczkami i pokonywaniem przestrzeni, przeciwnie, wysiłki fizyczne i psychiczne, przezwyciężanie trudności i narażanie się na niebezpieczeństwa stanowią dla nich szczególną zachętę. Kiedy wiosna rozpostrze na świecie swe uroki, turyści czynni siadają na łódź lub kajak i mkną po rzekach i jeziorach. Gdy podnoszące się w górę słońce rozpocznie panowanie lata, ruszają na wycieczki piesze w góry lub na niziny. W jesieni po powrocie z urlopów do miast, ponownie uprawiają wioślarstwo, kajakowanie lub krótsze wycieczki podmiejskie. Kiedy zaś świat ubieli się pokrywą śnieżną, wyciągają narty i rozpoczynają sezon uciech narciarskich, wspaniałych wycieczek i wypraw zimowych. Wielu uprawia ponadto pogłębioną formę turystyki: krajoznawstwo.

Oczywiście nie wszyscy turyści czynni są tak wszechstronni; wielu zasklepia się w jednej formie turystyki czynnej, ale niewątpliwie najłatwiej i takiemu jednostronnemu osobnikowi przejść do rozszerzenia kręgu swych turystycznych zainteresowań przez uprawianie rozmaitych dziedzin turystyki czynnej.

Wędrówki, życie z przyrodą i bezinteresowne, podyktowane własną wolą pokonywanie przeszkód, częste wyrywanie się z kieratu codziennego miejskiego życia na swobodę, pogłębia w turystach czynnych znajomość i miłość Ojczyzny, utrzymuje w nich świeżość i młodzieńczość ducha i ciała, wzmacnia rozmach życiowy, rozwija prostotę, jasność i pogodę usposobienia. W tem znaczeniu staje się turystyka czynna potężnym prądem społecznym, pożytecznym dla państwa.

Wykazując wysokie walory moralne i społeczne, odgrywa turystyka czynna równocześnie coraz to donioślejszą rolę w gospodarce społecznej.

Wprawdzie ilość gotówki, którą rozporządza turysta czynny na swe wędrówki, jest zwykle skąpsza, długość przejazdów kolejowych i motorowych mniejsza, a czas wycieczkowania krótszy, aniżeli u turysty biernego. Te z gospodarczego punktu widzenia niższe walory wyrównuje jednak turystyka czynna przez jej masowość i częstotliwość.

W ostatnich latach obserwujemy gwałtowny wzrost ilościowy turystów czynnych. Wzrost ten na całym świecie, a szczególnie u nas jest daleko silniejszy, aniżeli wzrost ilości turystów biernych, który w związku z kryzysem uległ zahamowaniu. Ta większa ilość przejazdów i przyjazdów turystów czynnych do różnych miejscowości wynagradza przemysłowi turystycznemu z nawiązką krótkość pobytu turystów czynnych i mniejszą ilość gotówki, którą w miejscowościach tych jednorazowo pozostawiają.

Dlatego i z punktu widzenia gospodarczego zasługuje turystyka czynna na silne poparcie i troskliwą opiekę ze strony czynników urzędowych, społecznych i gospodarczych. Szkodliwym i krótkowzrocznym jest do dzisiaj dnia u nas pokutujący objaw pogardzania przez przemysł turystyczny tym turystą, co z plecakiem, nartami lub kajakiem wędruje przez nasze ziemie.

Najskuteczniejszym sposobem przeciwdziałania lekceważeniu turystyki czynnej jest zorganizowanie i harmonijne współdziałanie wszystkich jej odłamów. Rolę tę spełniają organizacje turystyki czynnej, u nas w Polsce pracujące coraz wydatniej.

Sprawności naszych organizacyj turystyki czynnej nie odpowiada, niestety, ich liczebność. Ogromne rzesze pozostają poza zrzeszeniami, a idąc luzem, rozbijają wysiłki organizacyj i oddalają chwilę, w której turystyka czynna zdobędzie w Polsce należne jej uznanie i poparcie. Również niektóre braki we współdziałaniu organizacyj turystycznych oraz pewne, wprawdzie malejące, tarcia i spory wewnętrzne osłabiają stanowisko turystyki czynnej.

„Turysta w Polsce“ pragnie działać na polu uświadomienia społeczeństwa o wielkich wartościach, tkwiących w turystyce czynnej. Przez tę akcję i pracę nad koordynacją wysiłków towarzystw turystyki czynnej, przybliżymy się najpewniej do celu naszych organizacyj: rozszerzenia i pogłębienia turystyki czynnej w społeczeństwie polskiem.

Walery Goetel.

„Turysta w Polsce“

TRZĘSIENIE ZIEMI
W POLSCE

Ostatnie trzęsienie ziemi w Zakopanem, które na szczęście nie wywołało żadnych szkód, wzbudziło duże zainteresowanie w całym kraju ze względu na silny wstrząs główny oraz jeszcze kilka słabszych wstrząsów, jakie wystąpiły w parę godzin później. Zdaniem geologów zjawisko to miało charakter tektoniczny, t. j. polegający na ruchach wywołanych kurczeniem się skorupy ziemskiej i przesuwaniem się skał, a jego ośrodek znajdował się w niewielkiej głębokości (dwa do trzech kilometrów), wskutek czego zasięg trzęsienia był bardzo ograniczony i już sejsmografy lwowskie nie zanotowały żadnego wstrząsu.

Polska należy do obszarów aseismicznych, rzadko tylko nawiedzanych przez trzęsienia ziemi, które zdarzają się w części południowej kraju. O jednem z poważniejszych trzęsień ziemi w XVII wieku, jakie spowodowało m. in. zawalenie się stropu kościoła św. Katarzyny w Krakowie brak dokładniejszych danych. Drugie trzęsienie ziemi, mające dość duży zasięg zdarzyło się dn. 17 sierpnia 1875 i objęło część Małopolski Wschodniej, sięgając z jednej strony do Dubna na Wołyniu a z drugiej do Lwowa i Brzeżan. Epicentrum tego trzęsienia ziemi znajdowało się w Kamionce Srtumiłowej. Podczas wstrząsu w wielu miejscowościach popękały mury domów i kościołów i zwalił się szereg kominów, ale poważniejszych szkód nie było.

Późniejsze trzęsienia ziemi, mianowicie 21 października 1901 r. w Pieninach, 20 stycznia 1903 r. w Zaleszczykach, 6 października 1908 r. na Podolu i 6 maja 1909 r. w Krynicy, należały do bardzo słabych.

Oprócz tego zdarzają się u nas trzęsienia ziemi lokalne t. zw. zapadliskowe związane na Podolu z zapadaniem się pieczar gipsowych, a na Górnym Śląsku z zapadaniem się podziemnych komór w kopalniach węgla.

Mniej więcej przed rokiem wstrząsy o charakterze tektonicznym notowano również na terenach województw kieleckiego i lubelskiego. Wszystkie te trzęsienia ziemi mają u nas przebieg bardzo słaby i należą do normalnych zjawisk geologicznych.

Jak się starać o ulgowe paszporty
do Jugosławji.

Osoby, pragnące uzyskać paszport ulgowy do Jugosławji na okres dłuższy niż na tydzień, winny złożyć **w najbliższej swej placówce Orbisu** kwotę równającą się takiej wielokrotności sumy 137.50 gr. wzgl. 180 zł., na ile tygodni pragną uzyskać paszport. Przykładowo podajemy wiec, że o ile ktoś pragnie otrzymać paszport ważny na dwa tygodnie, powinien złożyć kwotę równającą się iloczynowi zł. 137,50 razy 2, a kto chce uzyskać paszport ważny na 4 tygodnie musi złożyć kwotę równającą się iloczynowi zł. 137,50×4. Kwoty powyższe pozostają własnością osób składających je, które też wzamian za owe kwoty otrzymują z chwilą wręczania im paszportu ulgowego tak zwane akredytywy, wystawione przez Bank Polska Kasa Opieki w dinarach jugosłowiańskich po kursie uprzywilejowanym 100 dinarów = zł. 12.05. Akredytywy te wymienia się w Jugosławji w jednym z tamtejszych banków bez żadnych kosztów. Wymieniony, uprzywilejowany kurs dinarów może być tylko dzięki temu zastosowany, iż przy pomocy owych akredytyw polscy importerzy mogą otrzymywać z Jugosławji należytości za importowane do tegoż kraju polskie towary.

Paszporty ulgowe do Jugosławji będą wydawane z terminem ważności do 8 tygodni.

Bliższych informacyj o sposobie otrzymywania paszportów do Jugosławji udzielają wszystkie placówki Orbisu.

Wielkanoc nad Adrjatykiem

Orbis organizuje przy współudziale Francopolu piękną wielkanocną wycieczkę wypoczynkową do Jugosławji. Wycieczka wyjedzie z Katowic 7 kwietnia o godz 22.14, a po jednodniowym zwiedzeniu Wiednia przybędzie w dn. 10 kwietnia rano do Splitu. W Splicie zabawi do południa 12 kwietnia, przyczem zwiedzi wzgórze Marjan i liczne zabytki rzymskie i weneckie Splitu, oraz starorzymskiego miasta Salone, dzisiejszego Solinu. Zwiedzi również wycieczka Trogir ze wspaniałymi pamiątkami panowania Wenecji. Czas od 12 — 26 kwietnia spędzi wycieczka w Dubrowniku. Uczestnicy jej mieszkać będą na półwyspie Lapad wp obliżu plaży Sumratin wśród lasów pinjowych i cyprysowych. Doskonałe połączenia tramwajowe półwyspu z Dubrownikiem, umożliwiają łatwy dojazd do tego miasta, będącego „perłą Adrjatyku“ i to zarówno pod względem piękności krajobrazu jak i wybitnych wartości leczniczych. 27 kwietnia uczestnicy wycieczki wyjadą statkiem do Splitu, a stąd pociągiem wieczornym do Zagrzebia. Po zapoznaniu się przez dzień 28 kwietnia z Zagrzebiem, tem ośrodkiem kultury chorwackiej, wycieczka przybędzie wieczorem tegoż dnia do Budapesztu. W stolicy Węgier pozostanie przez dzień 29 kwietnia, a 30 kwietnia powrócą uczestnicy wycieczki do Katowic o godz. 18.17

Koszta udziału w wycieczce są skalkulowane możliwie nisko i rozpoczynają się już kwotą 595 zł. Kwota powyższa obejmuje sobą koszta przejazdu z Katowic do Dubrownika w kl. III-ej i spowrotem, mieszkanie w dobrych hotelach, lub pensjonatach z pełnym (trzy posiłki dziennie) utrzymaniem, koszta przewozu podróżnych i ich bagażu z dworców do hoteli i spowrotem, koszta zwiedzań i wycieczek, zgodnie z programem, wraz z napiwkami w hotelach i restauracjach, koszta paszportu zagranicznego i wiz.

Wszelkich bliższych informacyj dotyczących wycieczki udzielają i zapisy tylko do dnia 1 kwietnia 1935 r. przyjmują wszystkie placówki Orbisu.

Z działalności
POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO.

Jak się dowiadujemy, tegoroczny Walny Zjazd delegatów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, odbędzie się w dniu 12 maja w Warszawie, a będzie on poprzedzony zebraniem sprawozdawczem Zarządu Głównego, zwołanem na 12.4 1935 r.

Walny Zjazd delegatów P.T.K. połączony będzie ze złożeniem hołdu, zmarłemu przed ćwierćwieczem, niezapomnianemu krzewicielowi miłości ku Ziemi Polskiej i jej pięknej swojszczyźnie ś. p. Zygmuntowi Glogerowi, spoczywającemu na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Walny Zjazd zajmie się też sprawą trwałego uczczenia pamięci Glogera w ramach P.T.K.

Kronika turystyczna

— **NOWY ZARZĄD POLSKIEGO ZWIĄZKU KAJAKOWEGO.** Ponieważ w poprzednim numerze „Turysty“, w sprawozdaniu ze Zjazdu Delegatów P. Z. K. — opuszczono, względnie nieściśle podano nazwiska niektórych członków zarządu P. Z. K., przeto raz jeszcze podajemy jego skład: przewodniczący: płk. dypl. inż. Zieleniewski T., członkowie: dr. BoberA., Bublewski W., Dzięciołowski B., med. Faecher S., adw. Grabowski J., Grosman H., Heinrich A., prof. Hławiczka J., kpt. Kurletto M., dyr. Loteczko R., dr. Luster B., Maciejiński S., Muszalski E., Pelterek S., inż. Ryngman R., inż. Rząca T., kpt. Sieńczak W., Szemonos J., Wisłocki A., dr. Załuski K., dr. Zieliński A.

— **MIĘDZYNARODOWE SPŁYWY KAJAKOWE W R. 1935.** Oesterreichischer Kajakverband. 9—23 czerwca 1935 r. rzeki: Traun, Ager, Dunaj; jeziora: Halsztackie, Traun, Eben, Alter; zakończenie w Wiedniu. — Deutscher Kanau-Verband: spływ Renem z Chur do Koblencji wspólnie z kajakowcami szwajcarskimi i francuskimi. Kilka 14-dniowych spływów po rzekach szwajcarskich; w lecie kilka spływów Rodanem na Riwierę; powrót przez Włochy i Szwajcarję; w lecie kilka spływów we Włoszech (Meran, Adyga, jez. Garda, Wenecja); w lecie spływ po górskich rzekach bawarskich, 14 dni w lipcu i sierpniu.

Polski Związek Kajakowy. 6—20 czerwca 1935 r.: spływ Dunajcem; jez. Wigry, Czarną Hańczą, kanałem i jeziorami Augustowskimi, z okazji Międzynarodowych Regat na Dunajcu i zwiedzenie Krakowa, Wieliczki, Tatr i Warszawy.

— **ODBUDOWA MOSTU POD ZALESZCZYKAMI.** Most drogowy na Dniestrze pod Zaleszczykami, zniszczony w czasie wojny, będzie wreszcie odbudowany. Rozpoczęcie robót ma nastąpić na wiosnę.

SPORT.

Posiedzenie sekcji W. F. i P. W. Miejskiego Komitetu w Sosnowcu

Dnia 29 marca r.b. o godz. 19 odbędzie się w Ratuszu sosnowieckim, w pokoju nr. 8 posiedzenie sekcji W. F. i P. W. Miejskiego Komitetu, z następującym porządkiem obrad: odczytanie protokółu z poprzedniego posiedzenia sekcji; odczytanie pism i korespondencji; sprawozdanie prezesa sekcji W. F. i P. W. z działalności za rok 1934-35; program pracy sekcji na rok 1935-36; wolne wnioski.

Miejski Komitet prosi członków sekcji o punktualne i konieczne przybycie na posiedzenie.

Zebranie motocyklistów Unji

W sobotę dnia 30 bm. o godz. 19 odbędzie się zebranie członków Sekcji Motocyklowej S. T. „Unja“ w lokalu własnym.

Z uwagi na szereg b. ważnych spraw, które mają być rozpatrzone, zarząd sekcji prosi wszystkich członków o wzięcie udziału w powyższem zebraniu.

Interesujące referaty w Zawierciu

Dn. 7 kwietnia rb. o godz. 10 rano w sali Rady miejskiej w Zawierciu wygłoszą ciekawe referaty sportowe pp.: prof. Chyla, Szmerd i Szuschiel.

O mistrzostwo kl. A podokręgu częstochowskiego

Wydział gier i dyscypliny podokręgu częstochowskiego wyznaczył terminy rozgrywek o mistrzostwo kl. A rundy wiosennej.

K. S. Warta z Zawiercia, który należy do tego podokręgu grał będzie w następujących terminach:

7. 4. br.: Warta — Turyści;
5. 5. br.: Skra — Warta;
19. 5. br.: — Warta — Victoria;
26. 5. br.: — Warta — Brygada;
16. 6. Częstochówka — Warta.

Kluby wyznaczone na pierwszych miejscach są gospodarzami zawodów.

Rehabilitacja prezesa Warty

PZPN. cofnął zawieszenie b. prezesa Warty zawierciańskiej p. Jakóba Dyi. Temsamem p. Dyja został zrehabilitowany

Odrzucona prośba

Zdyskwalifikowany gracz sosnowieckiej Unji, Tomasz Sobala, zwrócił się do P. Z. P. N., z prośbą o anulowanie mu kary. PZPN. prośby zdyskwalifikowanego gracza nie uwzględnił.

Mecz bokserski w Dąbrowie

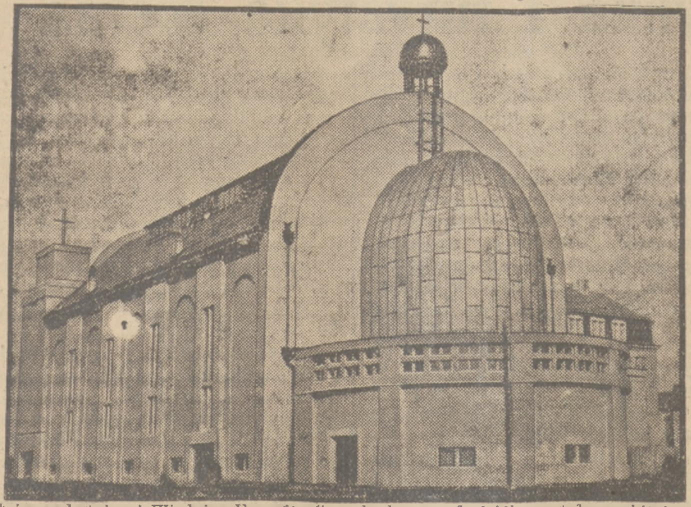
W niedzielę 31 bm. odbędzie się w Dąbrowie w sali „Ogniska“ mecz bokserski między wicemistrzem Śląska K.S. „Ruch“ **Wielkie Hajduki a Bokserskim Klubem Strzeleckim** Dąbrowa.

„Ruch“: Skład drużyn od wagi muszej do półciężkiej: Jasiński, Proske, Konzeniec, Pomanta, Richter, Wiedeman, Narwrot.

B. K. S.: Cieplak, Kempnicki II. Kępka, Kliszewski, Kostoń, Knapik, Roszykiewicz.

Oprócz meczu między KS. „Ruch“ a B. K. S., walczy 6 par w walkach wstępnych: jedna para **„boksu czarnego“**.

KOŚCIÓŁ ROBOTNIKÓW W AUSTRII.



W dzielnicy robotniczej Wiednia „Favoriten“ wybudowano kościół w stylu wybitnie nowoczesnym. Kościół poświęcony jest pamięci zmarłego na wygnaniu, na wyspie Maderze, ostatniego cesarza monarchji austro - węgierskiej Karola I.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

PANIENKA lubiąca dzieci poszukuje miejsca od zaraz. Wiadomość: Administracja „K. Z.“ — Sosnowiec.

DORYWCZO do 600 złotych miesięcznie pisaniem zarobić może każdy(a). „Głos Serca“ Stanisławów. 1081

LOKALE

4 POKOJE z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec — Piłsudskiego 46.

KUPNO i SPRZEDAŻ

TAPCZANY NOWOCZESNE kozetki, materace, otomany, meble klubowe i gabineciki można nabyć po cenach przystępnych w Zakładzie Tapicerskim J. Malinowskiego, ul. Prez. Mościckiego 15, oraz przyjmuje przeróbki mebli, jak również dorabia frendzle do dywanów. 1582

DWA FOTELE klubowe, szafa z żelu zją tanio. Handel mebli B. Błotniewski Sosnowiec, 3 Maja 7.

NASIONA inspektowe, kwiatowe, warzywne i pastewne, gwarantowanej dobroci poleca: Skład Apteczny **M. Barczykówna i S-ka,** Będzin, ul. Kołłątaja Nr. 1. 1431

42 PRĘTY PLACU 22 mtr. frontu (do południa), tymczasowy dojazd z Moniuszki 2a sprzedam zaraz. Sosnowiec, Kołłątaja 11 m. 1.

Różne

Obuwie

dziecinne własnego wyrobu gwarantowane— dla chłopców i dziewcząt posiadam na składzie oraz przyjmuje do reperacji obuwie Specjalność: zelowanie opanek, plecionek atłasowych i innych Dorabiam z gruntu nowe obcasy. Bardzo elegancko uskuteczniam wszelkie cerowania na maszynie i paski do pantofelków. — Przyjmuję obuwie do uczernienia i reperuje śniegowce. Sosnowiec ul. Krzywa, obok Urzędu skarbowego. Kowalski 1067

KRAWCOWA przyjmie robotę pierwszorzędnych domów. Wykwintne suknie oraz bieliznę. Będzin, tel. 64 od 17—18. 1586

W CZASIE JAZDY samochodem w dniu 27 bm. z Sosnowca na Jęzor przez Dębową Górę — zginął numer rejestracyjny samochodu Kl. 71594 wraz z dzrżakiem. Za odniesienie do biura „Wygody“ Sosnowiec, Piłsudskiego 48, wyznaczamy nagrodę. 1585

ZGUBIONO pamiątkową broszkę złotą z koralem dnia 27.III, jadąc tramwajem z Sielca na ulicę 3 Maja w Sosnowcu. Uprasza się o odniesienie do Administracji K. Z. za wynagrodzeniem.

OŻENKI

TYSIĄC pięćset par stanęło na ślubnym kobiercu w tym karnawale, skojarzonych przez największe biuro matrymonjalne „Głos Serca“— Stanisławów, Słowackiego 20. Kto jeszcze pragnie zdobyć szczęście — niech napisze swe dane z wymaganiami. Tysiące bogatych partyj do wyboru. 1082

Ogień palący się 133 lata

W pewnym opuszczonym zajeździe, leżącym na drodze pomiędzy Pickering a Whitby w hrabstwie Yorkshire, w Anglji, znajduje się ogień, który zapalony został przed 133 laty i który do tego czasu nigdy nie był zgaszony. W czasach dyliżansów pocztowych zajazd ten był stacją pocztową, na której zmieniano konie. Ponieważ podróżni przybywali o każdej porze dnia i nocy i żądali gorących potraw, przeto właściciel oberży uznał za najpraktyczniejszy sposób stałe podtrzymywanie ognia, używając jako opału torfu z pobliskich moczarów. Ciągłe podtrzymywanie ognia stało się tradycją w rodzinie właścicieli zajazdu i nawet gdy koleje żelazne zastąpiły dyliżanse, a podróżni rzadziej przybywali do odludnej oberży, nie pozwalano mu wygasnąć i stale podsycano

NAJWYŻSZA STATUA ŚWIATA



Model statuy japońskiego kapłana buddyjskiego Nicherina, która ma mieć 22 m. wysokości. Statua ma być gotowa w 1938 roku.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego“: BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI